



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 17
(906)30
kwietnia
2025
Cena
6,99 zł

Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich

Str. 13



W 2024 roku zespoły ratownictwa medycznego z Kolbuszowej wyjeżdżały na ratunek blisko 2600 razy. Najwięcej interwencji miało miejsce w mieście nad Nilem (582 wyjazdy), a najczęstszym powodem zgłoszeń były dolegliwości bólowe - odnotowano ich aż 430. Jak dokładnie wyglądały statystyki w poszczególnych gminach i miejscowościach? I w jakich sytuacjach naprawdę powinniśmy wzywać karetkę?

Str. 9



Str. 11

Ostatnie pożegnanie

W piątek, 25 kwietnia zmarł ks. Józef Korczyński. Znany, szanowany i lubiany kapłan. Ciało duszpasterza spoczęło na cmentarzu w Kolbuszowej.

Zagrożone lasy

Susza, kornik ostrozębny, jemioła oraz zaśmiecanie lasów to problemy, z którymi Nadleśnictwo Kolbuszowa zmagają się na co dzień.

Str. 5

Kolejni honorowi

Kolbuszowa wkrótce może wzbogacić się o dwóch kolejnych honorowych obywateli. Nominowani zostali Jan Zuba oraz ks. Sławomir Zych. O tym ostatecznie zdecydują radni.

Str. 6

Zniszczone plakaty

W powiecie kolbuszowskim w ostatnim czasie doszło do kilku zniszczeń plakatów wyborczych kandydatów na prezydenta. Sprawy zostały zgłoszone na policję.

Str. 7

liczba tygodnia

2588

- tyle razy wzywani byli do pomocy ratownicy medyczni z Kolbuszowej w 2024 roku.

Więcej na str. 9

cytat tygodnia

Bartłomiej Peret

- Drzewa zaatakowane przez tego pasożyta zaczynają się przebarwiać, są najpierw jasnozielone, później żółte i wypadają kępowo - mówił nadleśniczy z Nadleśnictwa Kolbuszowa.

Więcej na str. 5

za tydzień

Witaj maj!



Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa

czynne od pn. do pt. - godz. 8-16

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korso.pl

www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Pośluszyński

redaktor naczelny

bposluszy@korso.pl, tel. 519 132 924

gminy: Cmolas, Ranizów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk

dziennikarz

kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992

gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korso.pl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924



komentarz tygodnia

Piękny czas

Zbliżająca się majówka to doskonała okazja, by oderwać się od codziennych obowiązków i spędzić czas na świeżym powietrzu. Wiosna, która na dobre zagościła w naszym regionie, zaprasza nas do aktywności na łonie natury. Ciepłe dni, śpiew ptaków, kwitnące kwiaty i zieleniące się drzewa - to wszystko sprawia, że każdy z nas chce w pełni cieszyć się tym wyjątkowym czasem.

Majówka to także doskonały moment na relaks w ogrodzie. Dla wielu z nas prace w ogrodzie stały się już tradycją. Przypomina to, jak ważny jest kontakt z naturą, a pielęgnowanie roślin daje wiele radości i satysfakcji.

Czas na sadzenie kwiatów, pielęgnację trawnika czy rozmnażanie roślin. Choć prace ogrodowe bywają czasochłonne, nie zapominajmy o przyjemności, jaką one niosą. Własnoręcznie zasadzony kwiat czy wyhodowany owoc to prawdziwa dumna.

W tym wyjątkowym okresie, kiedy wiosna rozkwita w pełni, zapraszam do odpoczynku na świeżym powietrzu. To idealny czas na wspólne rodzinne grillowanie, spacer po lesie czy relaks przy ulubionej książce w ogrodzie. Niech nadchodząca majówka będzie

okazją do naładowania baterii, odpoczynku i radości z obcowania z naturą, która obdarowuje nas swoimi darami.

Wykorzystajmy ten czas na chwile relaksu, spędzone w gronie bliskich, i nie zapominajmy o małych przyjemnościach, które daje nam wiosna. Taki wypoczynek może być najlepszym sposobem na przygotowanie się do dalszych wyzwań, a majówka stanie się wyjątkowym momentem w naszym roku.

Życzę Wam wspaniałego odpoczynku i niezapomnianych chwil wśród przyrody.

Bartosz Pośluszyński

Walczy o tytuł miss

Victoria Frydło, 18-letnia mieszkanka Dzikowca, stanęła do walki o tytuł najpiękniejszej Podkarpacia. Do udziału w konkursie namówiła ją kuzynka, a teraz przed nią wyjątkowa przygoda. Dostała się ona do finału i powalczy o tytuł z pozostałymi 21 kandydatkami.

Victoria, choć od zawsze fascynowała się światem mody, nie była do końca przekonana, czy wybieg jest miejscem dla niej. Impuls do działania dała jej kuzynka Patrycja, która od lat jest dla niej jak siostra.

- Pewnego dnia podesłała mi post na Instagramie, że trwają właśnie castingi do Miss Podkarpacia 2025 i napisała mi, cytując: 'To dla ciebie! Zapisz się' - opowiada nam Victoria.

- Moja pierwsza reakcja? No co ty, ja się nie nadaję! Ale po krótkim przemyśleniu stwierdziłam, że czemu nie spróbować - dodała finalistka.

Decyzja zapadła - wysłała swoje zgłoszenie i... dostała zaproszenie do kolejnego etapu. Teraz ma szansę spełnić swoje marzenie i stanąć do rywalizacji z najpiękniejszymi dziewczynami z regionu.

Moda i modeling towarzyszyły Victorii od najmłodszych lat. Już jako dziecko uwielbiała zakładać szpilki swojej mamy i wyobrażać sobie, że kroczy po wybiegu światowej sławy projektantów. - Od zawsze myślałam, że to nie dla mnie i że nie

OTO FINALISTKI TEGOROCZNEJ EDYCJI KONKURSU POLSKA MISS WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO 2025!

Finalistki wybrało jury, w skład którego wchodziły laureatki ubiegłorocznej edycji konkursu

Wiktorija Chorzepa - Medynia Łańcucka
Zuzanna Cielec - Rzeszów
Kornelia Czelný - Przemyśl
Victoria Frydło - Dzikowiec
Karolina Fura - Rzeszów
Aleksandra Gortych - Krawce
Sylwia Klaus - Mielec
Aleksandra Korytko - Węgierka
Amelia Kosiorowska - Rzeszów
Weronika Kozdra - Stalowa Wola
Katarzyna Kubiśka - Kańczuga
Milena Leszczyńska - Stalowa Wola
Martyna Nguyen - Jarosław
Paulina Póchłopek - Krosno
Katarzyna Stachnik - Dębica
Marlena Stachyra - Maćkowice
Magdalena Szaj - Stubno
Angelika Wawro - Tryńcza
Daria Weremko - Stalowa Wola
Nikołaj Wilk - Motyche Poduchowne
Zuzanna Wyczarska - Przeworsk
Paulina Wypasek - Brzyska

mam żadnych szans odnaleźć się w tym świecie - przyznaje i zaznacza: - Ale dzięki temu konkursowi rozważam, czy nie pójść za swoimi marzeniami i może spróbować swoich sił w modelingu na poważnie.

Udział w konkursie to nie tylko wielkie emocje, ale także ogromna odpowiedzialność. Victoria czuje jednak, że nie jest w tym wszystkim

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 17. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

Zespół Ratownictwa Medycznego w Kolbuszowej otrzymał nowy ambulans. Karateka zastąpiła wysłużonego kilkuletniego peugeota.

Od 1 września z sieci szkół gminy Ranizów znikają dwie placówki. Mowa o szkole w Stanisławskiej i Zielonce.

Sześciu wykonawców złożyło oferty dotyczące zaprojektowania i budowy chodnika przy DK9 w Komorowie.

sama. - Moi bliscy są dla mnie największym wsparciem - podkreśla. - Moja mama od początku wierzyła, że mam szansę zajść daleko, a ukochani dziadkowie zawsze mnie wspierają. Moja ciocia Renata również trzyma za mnie mocno kciuki! - dodaje młoda kobieta.

Bez wątpienia jednak największym motorem napędowym była kuzynka Patrycja, która zmotywowała ją do działania. - To dzięki niej mam być może okazję przeżyć tak piękną przygodę, jaką jest konkurs Miss Podkarpacia - dodaje z uśmiechem.

Konkurs miss to nie tylko piękno, ale również osobowość, charyzma i pewność siebie. Czy Victoria czuje się gotowa do rywalizacji? - Uważam, że jak najbardziej mam szansę wśród dziewczyn z innych rejonów Podkarpacia, ale jak naprawdę będzie, to się okaże - mówi z optymizmem.

Jedno jest pewne - już samo dojście do tego etapu to wielki sukces. A kto wie, może to dopiero początek wielkiej kariery w modelingu? Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia!

bp

Victoria Frydło z powiatu kolbuszowskiego finalistką konkursu Polska Miss Województwa Podkarpackiego 2025

Fot. FB Miss Województwa Podkarpackiego

REKLAMA



AUTOPROMOCJA



Ucieczka przez dwa powiaty

Mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego usłyszy zarzuty kierowania w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej. Na widok policjantów, którzy chcieli zatrzymać go do kontroli, zaczął uciekać. W trakcie pościgu omal nie spowodował kolizji z radiowozem.

W poniedziałek (21 kwietnia) po godz. 21, dyżurny ropczyckiej komendy otrzymał informację, że ul. Kolbuszowską, w kierunku miejscowości Kolbuszowa, jedzie pojazd marki Ford, którego kierowca ma poważne problemy z utrzymaniem właściwego toru jazdy i jedzie „wężykiem”. Policjanci natychmiast ruszyli na trasę wskazaną w zgłoszeniu.

Ucieczka przed policją

- W trakcie patrolu, w Czarnej Sędziszowskiej, mundurowi zauważyli opisany w zgłoszeniu pojazd i natychmiast podjęli czynności zmierzające do jego zatrzymania. Kierujący, widząc radiowóz, zjechał na pobocze. Za nim, oznakowanym radiowozem zatrzymali się policjanci. Kierowca forda widząc, że to on został zatrzymany do kontroli, wrócił



Policjanci zatrzymali pijanego kierowcę, który chciał przed nimi uciec.

Fot. Archiwum Korso

na pas ruchu i zaczął, oddalając się w kierunku Kolbuszowej - relacjonują mundurowi z KPP w Ropczycach.

Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za nim. Z informacji przekazanych przez policję wynika, że kierowca forda nie reagował na sygnały świetlne i dźwiękowe oraz wydawane polecenia zatrzymania pojazdu. Policjanci podjęli pościg.

Bliskie spotkanie z radiowozem

Dyżurny ropczyckiej jednostki poinformował o zaistniałej sytuacji dyżurnego z Kolbuszowej. Policjanci z tej jednostki również udali się na wskazaną trasę. W Przedborzu kolbuszowscy funkcjonariusze dali kierującemu fordem sygnał do zatrzymania się.

- Mężczyzna, widząc kolejny patrol policji, omal nie doprowadził do zderzenia z radiowozem. Kierujący został zatrzymany na terenie Kolbuszowej. Mundurowi ustalili, że za kierownicą forda siedział 53-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Badania potwierdziły, że mężczyzna miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Policjantom tłumaczył, że nie uciekał, a jedynie chciał ich przepuścić - relacjonuje KPP Ropczyce.

53-latek usłyszy teraz zarzuty kierowania w stanie nietrzeźwości i niezatrzymania się do kontroli drogowej.

bp

Nocny pożar



Fot. B. Posuszny

Do pożaru doszło w późnych godzinach wieczornych.

Straż pożarna przekazała wstępne ustalenia dotyczące pożaru, do którego doszło w piątek, 25 kwietnia w godzinach wieczornych.

Około godziny 20:00 służby ratunkowe zostały powiadomione o ogromnym pożarze w Trzęsówce (gmina Cmolas). Na miejsce zdarzenia zadysponowano kilkanaście zastępów straży pożarnej.

Pożar był wyjątkowo duży, a nad miejscowością unosiły się kłęby gęstego, duszącego dymu, który rozprzestrzenił się na dużą odległość. Z każdą chwilą

dojeżdżały nowe zastępy straży pożarnej, by walczyć z żywiołem.

Mł. bryg. Wojciech Stobierski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej przekazał, że zgłoszenie dotyczyło pożaru hali warsztatowej i części magazynowej.

W momencie przybycia strażaków ogniem objęty była część budynku o wymiarach 4 metry na 50 metrów. Pożar rozprzestrzenił się także na halę główną o wymiarach 20 na 50 metrów.

- Głównie pożar był w części dobudowanej. W niej były

magazynowane opony, oleje, ogumienie. Ta część uległa całkowitemu spaleniu - przekazał mł. bryg. Stobierski.

W kulminacyjnym momencie pożaru z ogniem walczyło 16 zastępów straży pożarnej i kilkudziesięciu strażaków.

Działania funkcjonariuszy zakończyły się około godz. 2.30. Do rana pozostały jednak dwa zastępy do patrolowania i ewentualnego dogaszania ognia. Na szczęście mimo skali pożaru nie ucierpiała żadna osoba.

Co było przyczyną pożaru? To ustalić mają specjalnie powołani biegli.

bp

Chciał wysadzić remizę

W środę, 23 kwietnia, około godziny 22:30, służby ratunkowe otrzymały alarmujące zgłoszenie, z którego wynikało, że mieszkaniec gminy Cmolas zamierza wysadzić remizę strażacką. Na miejsce natychmiast skierowano policję, która po dotarciu zastała pijanego zgłaszającego.

Na miejscu funkcjonariusze zastali zgłaszającego, 62-letniego mężczyznę, który przebywał we własnym domu. Mężczyzna był w stanie silnego upojenia alkoholowego, a badanie alkomatem wykazało prawie dwa promile alkoholu we krwi.

Choć zgłoszenie brzmiało poważnie, policjanci nie stwierdzili żadnego zagrożenia związanego z groźbami, które miały dotyczyć wysadzenia remizy

strażackiej.

Jak przekazała nadkomisarz Jolanta Skubisz-Tęcza, zastępca naczelnika Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, mężczyzna nie potrafił racjonalnie wyjaśnić swojego zachowania, a jego tłumaczenia były chaotyczne i niezrozumiałe. W związku z tym 62-latek został przewieziony do izby wytrzeźwień.

W sprawie zgłoszenia, które okazało się fałszywe, policja prowadzi obecnie czynności wyjaśniające. Mężczyzna, który nie tylko wprowadził w błąd służby ratunkowe, ale również spowodował niepotrzebne zaangażowanie funkcjonariuszy, może zostać ukarany za swoje działanie.

Zgodnie z artykułem 66 ust. 1 Kodeksu wykroczeń, „Kto, chcąc wywołać niepotrzebną

czynność, fałszywą informacją lub w inny sposób wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1 500 zł”.

Zgłoszenie, które początkowo mogło budzić poważne obawy, okazało się bezpodstawnym alarmem. Kolbuszowska policja apeluje do obywateli o odpowiedzialność i rozważę przy korzystaniu z numerów alarmowych, aby uniknąć niepotrzebnych interwencji. Każde takie fałszywe wezwanie będzie surowo karane, zgodnie z przepisami prawa, aby zapobiec marnowaniu czasu służb ratunkowych i zapewnić ich skuteczność w przypadku rzeczywistych zagrożeń.

kz

Pijany rowerzysta

W piątek, 25 kwietnia 2025 roku, o godzinie 17:45 policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej zostali wezwani do zdarzenia drogowego w okolicy ronda Lubomirskich, w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej.

Jak poinformował Adrian Ko-

cój, oficer prasowy kolbuszowskiej policji, w zdarzeniu uczestniczył 54-letni mężczyzna, który jechał na rowerze.

Z informacji przekazanych przez policję wynika, że rowerzysta uderzył w znak drogowy znajdujący się obok chodnika. Na szczęście mężczyzna nie doznał żadnych obrażeń. Okazało się, że

54-latek był pijany – miał niemal promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

Funkcjonariusze, po przeprowadzeniu kontroli, ukarali mężczyznę mandatem karnym za jazdę po alkoholu. Policja przypomina, że kierowanie rowerem pod wpływem alkoholu jest nie tylko nieodpowiedzialne, ale również niebezpieczne, zarówno dla samego rowerzysty, jak i dla innych uczestników ruchu drogowego.

bp

Niebezpieczna jazda



Roztraskane BMW zatrzymało się częściowo na wysepce.

KOLBUSZOWA



Kobieta wypadła przez szybę od strony kierowcy.

Na terenie powiatu kolbuszowskiego doszło w ostatnim tygodniu do mniej i bardziej poważnych zdarzeń drogowych. Niestety nie skończyły się one jedynie stratami materialnymi.

Wypadła przez szybę

W poniedziałek, 28 kwietnia, na ulicy Jana Pawła II w Kolbuszowej doszło do groźnego wypadku. W wyniku zderzenia dwóch aut ranna została kobieta.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez podkomisarza Adriana Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, o godzinie 16 na wysokości kolbuszowskiego liceum doszło do zdarzenia drogowego, w którym uczestniczyły dwa pojazdy – BMW na tablicach rejestracyjnych zaczynających się od KWI oraz toyota na kolbuszowskich numerach. Kierowcą BMW był mężczyzna w wieku 24 lata, natomiast Toyotę podróżowała kobieta w wieku 56 lat.

Ze wstępnych informacji policji wynika, że do wypadku doszło, gdy kobieta, wyjeżdżając

z ulicy Partyzantów (jadąc od sklepu Intermarché), włączając się do ruchu na ulicy Jana Pawła II, najprawdopodobniej nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo poruszającemu się BMW, wjeżdżając wprost pod nadjeżdżający pojazd.

W wyniku zdarzenia kobieta doznała obrażeń i została przewieziona do szpitala w Rzeszowie na dalsze badania. Mężczyzna prowadzący BMW był trzeźwy, natomiast kobieta, z powodu odniesionych obrażeń, nie mogła zostać poddana badaniu na obecność alkoholu.

Droga była przez kilka godzin całkowicie zablokowana, a na miejscu trwały czynności dochodzeniowe. Mężczyzna nie odniósł obrażeń. Policja kierowała na objazdy.

Jeden ze świadków zdarzenia poinformował nas, że kobieta została wyrzucona przez szybę od strony kierowcy i uderzyła głową w krawężnik. Na miejscu znajdowała się widoczna kałuża krwi.

Jak poinformował nas w godzinach wieczornych przedstawiciel kolbuszowskiej policji,

SUROWE KONSEKWENCJE

Obecnie za spowodowanie kolizji drogowej minimalny mandat wynosi 1000 zł, ale może być wyższy, w zależności od okoliczności zdarzenia. Dodatkowo sprawca kolizji otrzyma 6 punktów karnych. Jeśli kolizja spowodowała obrażenia u innej osoby, mandat może wynosić nawet 2500 zł.

poszkodowana doznała złamania (uraz ortopedyczny) oraz rany ciętej głowy. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Nadal pozostaje w szpitalu. Droga stała się przejezdna około godziny 19.

Prosto w dom

W sobotę, 26 kwietnia, przed godziną 19 doszło do poważnie wyglądającego wypadku na drodze krajowej nr 9.

Służby otrzymały zgłoszenie o wypadku, do którego doszło na krajowej „dziewiątce”, na skrzyżowaniu w Cmolasie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że w zdarzeniu wzięły udział dwa samochody osobowe. Na tę chwilę nie wiadomo jak doszło do tego zdarzenia. Jeden z kierowców jednak uderzył w drewniany dom znajdujący się przy drodze krajowej nr 9.

Adrian Kocój, oficer prasowy

Z informacji przekazanych przed rzecznika kolbuszowskiej policji wynika, że nikt nie został ranny. Kierujący volkswagenem został ukarany mandatem karnym.

Wjechał w tył

W piątek (25 kwietnia) przed południem doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych w Kolbuszowej. Sprawca ukarany został mandatem.

Zdarzenie drogowe miało miejsce na wysokości skrzyżowania ulic Jana Pawła II z Janka Bytnara. Jak przekazała st. asp. Beata Chmielowiec z Komendy

Powiatowej Policji w Kolbuszowej, w stłuczce brały udział dwa pojazdy - audi i seat Ibiza.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący audi, 20-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu jadącego przed nim i najechał na tył seata. Samochodem marki Seat kierowała 50-letnia kobieta. Na szczęście nic im się nie stało. Byli trzeźwi.

Po przeprowadzeniu czynności na miejscu zdarzenia, sprawca kolizji został ukarany mandatem.

kz, bp

REKLAMA

ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: 606 998 998
17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

REKLAMA

KORSO KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korsio Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA

facebook.com/korsokolbuszowskie/



Kierowca toyoty z impetem wjechał w pustostan.

Zmarli

16 kwietnia
Helena Łakomy (1938 r.) z Komorowa
Stefania Róg (1946 r.) z Krzątki

22 kwietnia
Krystyna Czachor (1946 r.) z Hadykówki

23 kwietnia
Krzysztof Dypa (1952 r.) z Kolbuszowej

24 kwietnia
Marian Draus (1942 r.) z Siedlanki

27 kwietnia
Tadeusz Dąbek (1938 r.) z Nowej Wsi

28 kwietnia
Maria Rzeszut (1931 r.) z Dzikowca

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Zagrożone lasy

Bartosz Posłuszny
bposluszny@kors.pl

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa, Bartłomiej Peret, poruszył kilka ważnych kwestii, które mają bezpośredni wpływ na stan lasów w regionie.

Susza, kornik ostrożeńny, jemiola oraz zaśmiecanie lasów to problemy, z którymi nadleśnictwo zmaga się na co dzień.

Susza i kornik ostrożeńny

- Nie ten, który jest na świerku, który był w Białowieży czy w Niemczech, ale kornik ostrożeńny, który niszczy sosny – mówił Bartłomiej Peret, wskazując na niebezpieczeństwo, które zagraża lasom w naszym regionie.

Kornik ostrożeńny (Ips sexdentatus) to gatunek chrząszcza, który atakuje głównie sosny. Jest to szkodnik, który w wyniku swojego żerowania powoduje osłabienie i obumieranie drzew.

- Drzewa zaatakowane przez tego pasożyta zaczynają się przebarwiać, są najpierw jasnozielone, później żółte i wypadają kępowo – dodaje Peret.

W warunkach suszy, która w ostatnich latach dotyka nasz region, drzewa są jeszcze bardziej podatne na atak tego szkodnika. Kornik ostrożeńny zyskuje coraz większe pole do działania, szczególnie w lasach, które już są osłabione przez brak wody.

Kornik ostrożeńny to jeden z wielu gatunków korników, jednak jego atak na sosny w Polsce może mieć szczególne znaczenie. To nie tylko problem dla leśników, ale i dla całego ekosystemu leśnego, który w wyniku tego typu zagrożeń staje się mniej odporny na inne choroby oraz zmiany klimatyczne.

Niepozorny, ale niebezpieczny pasożyt

Nadleśniczy Peret wspominał również o jemioli – pasożycie, który, choć na pierwszy rzut oka może wydawać się nieszkodliwy, w rzeczywistości może poważnie osłabić zdrowie drzew.

- Kilka lat temu sklasyfikowany został jako pasożyt, bo pozyskuje wodę z drzew. Proszę sobie wyobrazić, że te drzewa, które w tej chwili nie mają wody, ta jemiola dodatkowo dobija – zaznaczał Peret.

Jemiola (*Viscum album*) to

pasożytnicza roślina, która rośnie na drzewach, w tym na sosnach, świerkach czy bukach. Choć jej białe jagody są charakterystycznym elementem, który bywa wykorzystywany w tradycjach bożonarodzeniowych, w rzeczywistości jemiola jest poważnym zagrożeniem dla zdrowia drzew. Pobiera wodę i składniki odżywcze z roślin, na których rośnie, co prowadzi do ich osłabienia, a w skrajnych przypadkach – nawet do ich obumarcia.

W czasie suszy, kiedy drzewa już borykają się z brakiem wody, jemiola stanowi dodatkowe obciążenie, które może prowadzić do szybszego osłabienia roślinności leśnej. Choć jej obecność może być subtelna, jej negatywny wpływ na ekosystem leśny jest bardzo wyraźny, szczególnie w czasie, gdy lasy już borykają się z innymi trudnościami.

Zaśmiecanie lasów

Nadleśniczy Peret nie zapominał również o problemie, który coraz bardziej dotyka lasy w powiecie kolbuszowskim – zaśmiecaniu przestrzeni leśnych.

- Są to przede wszystkim śmieci wyrzucane przez firmy

budowlane, gdzie wykonują jakieś prace, nie utylizują śmieci i one lądują w lesie – mówił.

Tego typu nieodpowiedzialne zachowanie jest coraz bardziej powszechne, a skutki są dalekosiężne. Wyrzucanie odpadów budowlanych do lasów nie tylko

degraduje środowisko naturalne, ale także stwarza zagrożenie dla dzikiej fauny i flory.

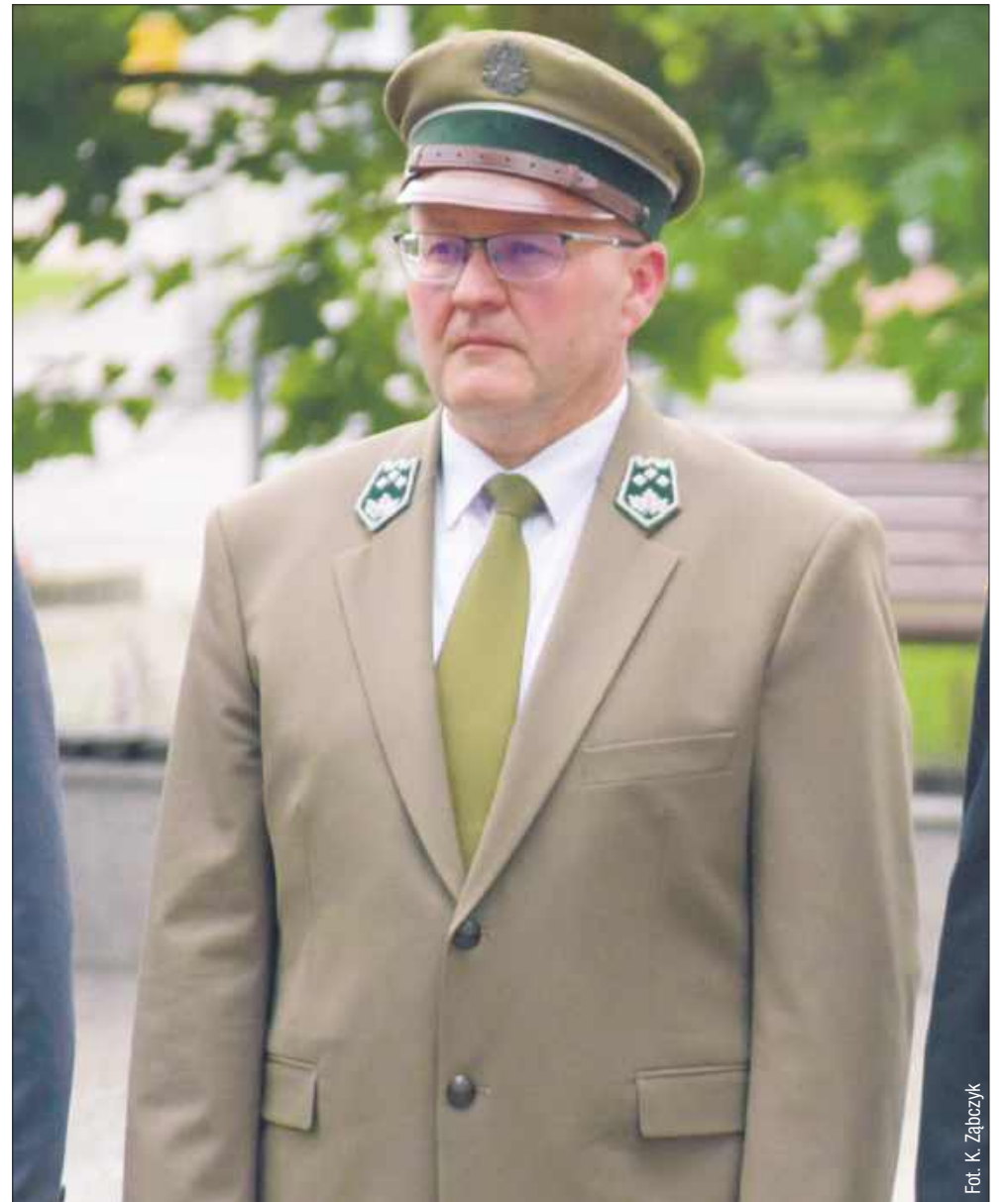
- Na szczęście nieostrożność tych firm pozwala nam na namierzenie ich i stosujemy dość duże kary – dodaje nadleśniczy, zaznaczając, że nadleśnictwo aktywnie walczy z tym problemem, stosując surowe kary finansowe wobec winnych.

Wnioski na przyszłość

Wszystkie te problemy – susza, kornik ostrożeńny, jemiola i zaśmiecanie lasów – stawiają przed leśnikami i władzami wy-

zwania, które będą miały kluczowe znaczenie dla przyszłości naszych lasów. Dbanie o środowisko naturalne to odpowiedzialność nas wszystkich, a świadomość tych zagrożeń pozwala na podjęcie odpowiednich działań w celu ich minimalizacji.

Nadleśnictwo Kolbuszowa nie ustaje w wysiłkach, by chronić nasze lasy, ale równie ważne jest, by wszyscy mieszkańcy dbali o ich przyszłość, nie tylko poprzez unikanie zaśmiecania, ale także poprzez wspieranie działań, które mogą pomóc w ochronie tego cennego zasobu.



Fot. K. Ząpczyk

Bartłomiej Peret, nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa mówi o zagrożeniach i problemach, które najczęściej dotyczą lasy.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Zamknięte na majówkę?

Trwająca susza w Polsce staje się coraz poważniejszym problemem, który dotyka niemal cały kraj. Brak opadów deszczu stwarza liczne zagrożenia – szczególnie w lasach, gdzie sucha ściółka stanowi poważne ryzyko dla wystąpienia pożarów. Władze krajowe, w tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, podejmują już działania, by ograniczyć skutki tego kryzysu.

Wiesław Leśniakiewicz, wiceminister MSWiA, w rozmowie z internetowym radiem RMF24 zwrócił uwagę, że susza, która dotyka większe połacie naszego kraju, stwarza szczególne zagrożenie w lasach. Jego zdaniem, suche warunki mogą prowadzić do niekontrolowanych pożarów, zwłaszcza tam, gdzie ściółka leśna jest wyjątkowo sucha. W związku z tym Lasy Państwowe rozważają podjęcie działań ograniczających dostęp do terenów leśnych, jeśli sytuacja nie ulegnie poprawie. Minister Leśniakiewicz podkreślił, że nie chce wyrokować w kwestii ewentualnych zamknięć lasów w okresie majówki, kiedy Polacy

licznie ruszają na wycieczki. Jeśli do tego okresu nie spadną intensywne opady deszczu, to może dojść do takiej sytuacji – dodał, wyrażając nadzieję, że w końcu doczekamy się deszczu, który umożliwi bezpieczne spędzenie majówki.

Lasy Państwowe w gotowości

Zapytaliśmy również Bartłomieja Peretę, nadleśniczego Nadleśnictwa Kolbuszowa, o sytuację w naszym regionie. Nadleśniczy zwrócił uwagę na fakt, że władze leśne w regionie, w tym Lasy Państwowe, biorą pod uwagę ostrzeżenia rządu oraz prognozy pogody. Jest to kwestia poważna, ale mamy nadzieję, że deszcz wkrótce spadnie i nie będziemy zmuszeni do zamykania lasów – powiedział Peret. Warto dodać, że w Nadleśnictwie Kolbuszowa są wyznaczone ścieżki i miejsca do biwakowania, które są bezpieczne dla turystów. Nadleśniczy zapewnił, że mimo trudnych warunków, osoby chcące spędzić majówkę w okolicznych lasach mogą liczyć na możliwość korzystania z uroków natury, ale z zachowaniem ostrożności.

Pożary – najczęstsze przyczyny

W rozmowie z Korso Bartłomiej Peret poruszył także kwestie związane z pożarami w lasach. Zgodnie z jego słowami, najczęstszą przyczyną zapłonu są działania ludzi – nieostrożne posługiwanie się ogniem, jak rzucanie niedopałków papierosów na suchą ściółkę czy rozpalamie ognisk w niedozwolonych miejscach. Na szczęście w ostatnim czasie nie odnotowano przypadków celowych podpalen.

Czy uda się uniknąć zagrożenia?

Obecna sytuacja związana z suszą w Polsce wymaga od nas wszystkich większej uwagi i odpowiedzialności. Pożary w lasach, które mogą wystąpić w wyniku niedbalstwa, są poważnym zagrożeniem, zarówno dla przyrody, jak i dla ludzi. Władze, zarówno krajowe, jak i lokalne, podejmują działania mające na celu ochronę zasobów naturalnych, jednak bez współpracy i odpowiedzialności społecznej nie uda się skutecznie zminimalizować ryzyka.

bp

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Problem quadami

W ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej poruszono ważny temat dotyczący problemu quadów i motocrossów w lasach powiatu kolbuszowskiego. Bartłomiej Peret, nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa, zwrócił uwagę na rosnącą liczbę takich pojazdów, które stwarzają zagrożenie dla środowiska oraz bezpieczeństwa turystów.

Problem quadów i motocrossów w lasach w Kolbuszowej i okolicach jest szczególnie widoczny w miejscach o dużym ruchu turystycznym. Nadleśniczy Peret zaznaczył, że w okolicach

piaskowni, które znajdują się na terenie powiatu, jednoślady stają się coraz bardziej powszechne. - Na szczęście coraz więcej właścicieli grodzi i zamyka te piaskownice – mówił Peret, wyrażając nadzieję, że proceder nielegalnych wyczynów na motocyklach i quadach zmaleje lub całkowicie zniknie.

Jazda po lasach na tych pojazdach, zdaniem nadleśniczego, jest niebezpieczna nie tylko dla środowiska, ale również dla spacerowiczów. Może dochodzić wówczas do przypadków potrąceń, które mogą prowadzić do tragicznych i niebezpiecznych sytuacji.

W odpowiedzi na rosnący problem, w gminie Dzikowiec rozważana jest budowa toru motocrossowego. Pomysł ten pojawił się jako sposób na wyeliminowanie nielegalnych działań i zapewnienie pasjonatom motocrossu miejsca do bezpiecznego uprawiania swojego sportu. Zastępcą wójta gminy Dzikowiec, Małgorzata Szczęch, wyjaśniła, że problem ten dotyczył nie tylko kwestii bezpieczeństwa, ale także niszczenia przyrody. Tor motocrossowy nie tylko miałby pomóc w rozwiązaniu problemu nielegalnych działań, ale także stać się źródłem dochodów dla gminy. Dzięki legalnemu torowi Dzikowiec mógłby czerpać korzyści z podatków oraz dzierżawy, a pasjonaci motocrossu i quadowcy mieliby swoje miejsce do rozwijania swoich umiejętności, bez szkody dla środowiska.

bp

KOLBUSZOWA

W gronie honorowych?



Jan Zuba

Wieloletni burmistrz

Jan Zuba, urodzony 20 marca 1957 roku, przez 18 lat pełnił funkcję burmistrza Kolbuszowej, a jego decyzja o zakończeniu kariery w 2024 roku po 25 latach pracy na rzecz miasta stanowi zamknięcie ważnego etapu w historii Kolbuszowej. Ukończył Politechnikę Krakowską i Uniwersytet Rzeszowski, a swoją karierę samorządową rozpoczął w 1998 roku jako zastępca burmistrza, a później przez wiele lat pełnił funkcję burmistrza (lata 2005-2024). Tytuł Honorowego Obywatela Kolbuszowej to najwyższe wyróżnienie, które przyznaje się osobom zasłużonym dla rozwoju gminy. Otrzymuje je tylko nieliczni, którzy wnieśli istotny wkład w życie społeczne, kulturalne lub gospodarcze miasta. Wśród laureatów znajdują się osoby, które swoją działalnością w sposób szczególny przyczyniły się do rozwoju Kolbuszowej.

Zuba, który obecnie jest wiceprzewodniczącym Rady Powiatu Kolbuszowskiego, przyznał w rozmowie z nami, że szczególnie zależało mu na nadaniu tego tytułu ks. Sławomirowi Zychowi, który jest postacią niezwykle zasłużoną dla Kolbuszowej. Jednocześnie zaznaczył, że sam nie zabiegał o nominację, a fakt, że znalazł się w gronie kandydatów, jest dla niego zaskoczeniem.

Kolbuszowa wkrótce może wzbogacić się o dwóch kolejnych honorowych obywateli. Nominowani zostali Jan Zuba oraz ks. Sławomir Zych. Uchwała zostanie poddana pod głosowanie na sesji 30 kwietnia.

Na najbliższej sesji Rady Miejskiej Kolbuszowej radni

podejmą decyzję, czy tytuł Honorowego Obywatela miasta i gminy Kolbuszowa zostanie nadany Janowi Zubie, byłemu burmistrzowi Kolbuszowej, oraz ks. Sławomirowi Zychowi, który w latach 1998-2000 pełnił funkcję wikariusza w Kolbuszowej i był redaktorem naczelnym „Rocznika Kolbuszowskiego”.

Kamil Ząbczyk

HONOROWI OBYWATELE

Oto aktualna lista osób, które już posiadają ten zaszczytny tytuł:

1. Paul Anselin
2. Generał Bronisław Kwiatkowski
3. Stanisław Mazan
4. Ks. Bp Kazimierz Górny
5. Profesor Marek Koziarowski
6. Janina Ziolo
7. Zbigniew Chmielowiec

Doktor w koloratce

Ks. Sławomir Zych, urodzony 10 maja 1973 roku w Rzeszowie, już od 1998 roku, pełniąc funkcję wikariusza w parafii św. Brata Alberta w Kolbuszowej, rozpoczął swoją działalność na rzecz lokalnej społeczności. Oprócz pracy duszpasterskiej, Zych był redaktorem naczelnym „Rocznika Kolbuszowskiego”, który pełni ważną rolę w dokumentowaniu historii i kultury regionu. Po ukończeniu studiów teologicznych, ks. Zych kontynuował edukację na KUL, uzyskując stopień doktora nauk humanistycznych z zakresu historii Kościoła. Jego rozprawa doktorska, dotycząca funkcjonowania diecezji przemyskiej w okresie okupacji, została opublikowana i stanowi ważny wkład w badania nad historią Kościoła w Polsce. W 2018 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego, a jego zainteresowania badawcze obejmują historię Polonii i duszpasterstwo polonijne. Jako dyrektor Ośrodka Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL, Zych ma ogromny wpływ na rozwój badań naukowych w tej dziedzinie.

Kapłan jest również aktywnym działaczem społecznym i kulturalnym. W 2015 roku otrzymał tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Kolbuszowa”, a w 2013 roku Nagrodę Burmistrza Kolbuszowej w dziedzinie kultury. Jego działalność została również doceniona licznymi odznaczeniami, w tym Brązowym Krzyżem Zasługi i tytułem Honorowego Kapelana Leśników.



Sławomir Zych

GMINA NIWISKA

Urząd zatrudni nowych

Gmina Niwiska ogłosiła nabór na trzy kluczowe stanowiska: dyrektora gminnego ośrodka kultury i biblioteki, kierownika zakładu usług komunalnych oraz inspektora ds. inwestycji i zamówień publicznych.

Konkurs na dyrektora

Na stanowisko dyrektora GOKiB w Niwiskach zakwalifikowały się trzy osoby, które spełniły wymagania formalne. Są to: Natalia Zielińska (z Siedlanki), Katarzyna Kulig (z Kolbuszowej) oraz Anna Wilk (z Kolbuszowej).

Jak poinformowała w poniedziałek, 28 kwietnia, Elżbieta Wróbel, wójt gminy Niwiska, rozmowa kwalifikacyjna miała miejsce w czwartek. Komisja wysłuchała wszystkich kandydatek, ale na razie nie zapadła jeszcze decyzja. Poznamy ją prawdopodobnie po weekendzie majowym, po drugim posiedzeniu komisji. Wszystko zależy od tego, czy któraś z kandydatek spełnia oczekiwania.

Kandydaci ubiegający się na to stanowisko musieli posiadać co najmniej 5-letnie doświadczenie zawodowe, w tym w obszarze organizacji działalności kulturalnej. Wymagane było wykształcenie średnie lub wyższe. Niezbędna

jest również dobra znajomość przepisów dotyczących samorządu gminnego i finansów publicznych.

Jak czytamy w ogłoszeniu, dyrektor GOKiB w Niwiskach będzie odpowiedzialny za zarządzanie działalnością kulturalną w gminie, organizowanie wydarzeń artystycznych oraz pozyskiwanie środków zewnętrznych. Do obowiązków należy także zarządzanie budżetem instytucji i reprezentowanie ośrodka na zewnątrz.

Konkurs na kierownika

Elżbieta Wróbel poinformowała nas, że konkurs na to stanowisko został już rozstrzygnięty - nowym kierownikiem ZUK-u został Przemysław Magda z Kolbuszowej, który rozpocznie pracę 1 lipca 2025 roku.

Na stanowisko kierownika Zakładu Usług Komunalnych wymagane było wykształcenie wyższe (preferowane techniczne) oraz minimum 5-letni staż pracy. Kandydaci musieli znać przepisy dotyczące samorządu gminnego, gospodarki wodno-ściekowej, prawa zamówień publicznych oraz posiadać doświadczenie w zarządzaniu zespołem.

Kierownik będzie odpowiadał za zarządzanie i prawidłowe funkcjonowanie Zakładu, w tym

za gospodarkę wodno-ściekową, remonty sieci wodociągowych i kanalizacyjnych oraz nadzór nad pracownikami. Do jego obowiązków będzie należało także opracowywanie planów finansowych i inwestycyjnych oraz nadzór nad realizacją budżetu.

Konkurs na inspektora

Jak udało nam się dowiedzieć w czwartek, 24 kwietnia, nabór zostanie powtórzony w późniejszym terminie, ponieważ nie zgłosił się żaden kandydat.

Zainteresowani stanowiskiem inspektora muszą posiadać co najmniej wykształcenie średnie techniczne (preferowane wyższe) oraz minimum dwuletnie doświadczenie zawodowe. Wymagana jest także znajomość przepisów prawa dotyczących samorządu, zamówień publicznych oraz budownictwa. Konieczne jest także prawo jazdy kat. B.

Inspektor będzie odpowiedzialny za opracowywanie zamierzeń inwestycyjnych, nadzór nad realizacją zadań remontowych i inwestycyjnych w gminie, a także za przygotowywanie dokumentacji do przetargów oraz współpracę z realizatorami zadań inwestycyjnych. Informacja o ponownym naborze pojawi się na stronie BIP urzędu. **kz**

GMINA DZIKOWIEC

Szukają dyrektora

Trwa konkurs na stanowisko dyrektora Samorządowego Centrum Kultury (SCK) w Dzikowcu. Jakich są wymagania? Nietypowe.

Magister-artysta

Kandydaci na stanowisko dyrektora SCK muszą spełniać szereg wymagań formalnych. Wymagane jest obywatelstwo polskie, wykształcenie wyższe magisterskie o kierunku artystycznym (co nieczęsto się spotyka w tego typu konkursach) oraz co najmniej 5-letnie doświadczenie zawodowe, w tym co najmniej 3-letnia praca w instytucjach kultury oraz 6-miesięczne doświadczenie na stanowisku kierowniczym w takich instytucjach.

Kandydat musi również znać przepisy prawne dotyczące funkcjonowania instytucji kultury, takie jak ustawy o organizowaniu działalności kulturalnej, finansach publicznych, zamówieniach publicznych, kodeksu pracy czy ochrony danych osobowych. Ponadto wymagane jest posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych, nieposzlakowanej opinii oraz brak skazania wyrokiem sądowym za umyślne przestępstwo.

Imprezy i finanse

Do głównych obowiązków dyrektora SCK należy kierowanie bieżącą działalnością instytucji, reprezentowanie jej na zewnątrz, organizowanie imprez kulturalnych oraz współpraca z organizacjami społecznymi. Dyrektor będzie odpowiedzialny także za gospodarkę finansową instytucji, opracowywanie rocznych planów działalności i finansowych oraz pozyskiwanie środków zewnętrznych.

W zakresie obowiązków leży również pełnienie obowiązków pracodawcy wobec zatrudnionych w SCK pracowników oraz nadzorowanie realizacji zadań statutowych instytucji.

Praca od maja

Zatrudnienie na stanowisku dyrektora SCK odbędzie się na podstawie powołania na czas określony, wynoszący 5 lat. Przewidywany termin rozpoczęcia pracy to 9 maja 2025 roku. Dyrektor będzie zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, z obowiązkiem pracy przy komputerze przez co najmniej 4 godziny dziennie. Przewidywana jest także praca w terenie związana z organizowaniem wydarzeń kulturalnych.

Autorska koncepcja

Kandydaci muszą złożyć komplet dokumentów, w tym autorską koncepcję programową dotyczącą funkcjonowania SCK, życiorys zawodowy, kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie oraz przebieg zatrudnienia, a także oświadczenia dotyczące posiadania obywatelstwa polskiego, pełnej zdolności do czynności prawnych oraz braku skazania wyrokiem sądowym.

Dokumenty należy składać do 30 kwietnia 2025 roku do godziny 15 w Urzędzie Gminy w Dzikowcu, osobiście lub pocztą. Aplikacje należy składać w załączonej kopercie z dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora Samorządowego Centrum Kultury w Dzikowcu”.

Dwa etapy

Konkurs składa się z dwóch etapów. W pierwszym etapie komisja oceni kandydatów pod kątem spełniania wymagań formalnych. Drugi etap to rozmowa kwalifikacyjna z kandydatami, którzy przejdą pierwszy etap. O zakwalifikowaniu się do drugiego etapu kandydaci zostaną poinformowani telefonicznie lub e-mailowo.

Informacja o wynikach konkursu zostanie opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Dzikowiec oraz na tablicy ogłoszeń w urzędzie gminy i Samorządowym Centrum Kultury w Dzikowcu. **kz**

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Zniszczone plakaty

W powiecie kolbuszowskim w ostatnim czasie doszło do kilku zniszczeń plakatów wyborczych kandydatów na prezydenta. Sprawy zostały zgłoszone na policję.

Z informacji przekazanych przez jedną z naszych Czytelniczek wynika, że w nocy z 20 na 21 kwietnia w Kolbuszowej Górnej dokonano dewastacji plakatów wyborczych, które zawieszono zostały na prywatnych posesjach.

Zniszczone ogrodzenie i plakaty

- Na siedmiu plakatach i może więcej sprawca napisał sprayem czerwonym i białym w nazwie i fotografii Karola Nawrockiego oraz plakatu Metzera – BRAUN - pisze kobieta.

- Czym kierował się, dokonując czynu karalnego... Zgodnie z przepisami prawa wyborczego osoba, która dopuszcza się zniszczenia mienia, może zapłacić wysoką karę - zauważa nasza Czytelniczka.

Sprawca lub sprawcy zniszczyli także betonowe ogrodzenie prywatnej posesji w Kolbuszowej Górnej. - Do takich czynów dochodzi co roku przed różnego ro-

dzaju wyborami. Czy takie osoby mają być bezkarne i nie ponosić konsekwencji za swoje czyny? Czy w dzisiejszym świecie nadal będą takowe zachowania? Co chciał osiągnąć poprzez takie nieodpowiedzialne zachowanie? Czy według tych partyjnych osób pozycja jego kandydata się umocni, czy też osłabi? - zastanawia się kobieta i dodaje:

- Jestem poirytowana takim zachowaniem! Jesteśmy ludźmi wolnymi, mamy swoje poglądy polityczne i druga osoba powin-

na uszanować mienie, na którym wiszą plakaty, nie głosuję na tego kandydata, ale nie niszczyć innym własności i nie naruszać dóbr osobistych i prywatnych. Czy człowiecza bezmyślność i bezduszość musi prowadzić do takich czynów?

O sprawie poinformował nas także telefonicznie Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP.

Inny Czytelnik przekazał nam także, że plakaty z wizerunkiem Rafała Trzaskowskiego zostały zniszczone w Cmolasie w rejonie

zabytkowego kościółka i cmentarza.

Kary za niszczenie

Zgodnie z przepisami prawa, niszczenie, usuwanie lub zamalowywanie plakatów wyborczych jest czynem karalnym. Jak informuje policja, usunięcie lub uszkodzenie ogłoszenia publicznego, w tym plakatów wyborczych, jest wykroczeniem, które może prowadzić do nałożenia grzywny do 5000 zł lub aresztu. W przypadku, gdy uszkodzenie materiałów

wyborczych wiąże się z poniesieniem szkód przekraczających 800 zł, sprawca może ponieść konsekwencje w postaci przestępstwa, za które grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. W przypadku mniejszej wagi możliwe są także inne kary, w tym grzywna lub ograniczenie wolności.

Plakaty wyborcze mogą być umieszczane w przestrzeni publicznej tylko po uzyskaniu zgody właścicieli obiektów, takich jak budynki, przystanki czy latarnie. Zgodnie z Kodeksem wyborczym, wszystkie materiały wyborcze muszą być umieszczane w sposób, który pozwala na ich łatwe usunięcie bez powodowania szkód. Złamanie tych zasad, jak w przypadku zniszczenia plakatu, może skutkować nałożeniem grzywny w wysokości do 5000

zł, a także przypadkiem przedmiotów, które służyły do popełnienia wykroczenia.

Warto także pamiętać, że agitacja wyborcza jest zabroniona w niektórych przestrzeniach publicznych, takich jak tereny szkół, urzędów czy jednostek wojskowych. Za umieszczanie plakatów w tych miejscach grozi kara grzywny.

Zniszczenie plakatu wyborczego to wykroczenie, które wiąże się z poważnymi konsekwencjami prawnymi.

Wybory prezydenckie, które odbędą się 18 maja, to czas intensywnej kampanii, a usunięcie czy zniszczenie materiałów wyborczych to działanie, które może spotkać się z reakcją organów ścigania.

Bartosz Posłuszny

W SKRÓCIE

Wizyta przełożona

30 kwietnia (środa) w powiecie kolbuszowskim pojawić miał się Karol Nawrocki, kandydat na prezydenta RP. Wizyta została jednak przełożona.

Karol Nawrocki we wtorek, 29 kwietnia odwiedzi Nową Dębę. Dzień później (30 kwietnia) miał pojawić się w Kolbuszowej. Tak się jednak nie stanie. Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP

przekazał nam w poniedziałek, 28 kwietnia informację, że Karol Nawrocki odwołał swoją wizytę w Kolbuszowej. Nie oznacza to, że wcale nie przyjedzie do miasta nam Nilem. Wstępnie jego spotkanie z mieszkańcami przeniesiono i zaplanowano na maj.

Kandydat PiS na prezydenta RP pojawić ma się w Kolbuszowej prawdopodobnie 7 lub 8 maja. **bp**

TEKST SPONSOROWANY

Trzy miliony złotych na rozwój infrastruktury szkolnej!

Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego kontynuuje intensywne działania na rzecz poprawy warunków nauki dla młodzieży. Tym razem niemal trzy miliony złotych zostaną przeznaczone na kolejną dużą inwestycję w infrastrukturę oświatową. Wszystko po to, by stworzyć nowoczesne, komfortowe i w pełni dostosowane do potrzeb uczniów przestrzenie edukacyjne.

Jednym z głównych punktów projektu jest przebudowa i remont piętra w budynku Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni. Powstaną tam profesjonalne pracownie gastronomiczne przeznaczone zarówno do nauki teoretycznej, jak i praktycznej. Nowoczesne zaplecza, odnowione korytarze i łazienki zostaną wykonane zgodnie z najwyższymi standardami sanitarnymi (w tym sanepid, HACCP), przepisami budowlanymi, przeciwpożarowymi oraz bhp. Cały obszar będzie także w pełni przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Nowa winda

W ramach prac zostanie wykonana wymiana instalacji



Chcemy, aby każda szkoła ponadpodstawowa w naszym powiecie była miejscem nowoczesnym, bezpiecznym i otwartym na wszystkich uczniów. Stawiamy na komfortowe warunki nauki, bo wierzymy, że właśnie w takich przestrzeniach uczniowie mogą odkrywać swoje pasje.

cji elektrycznych, sanitarnych i wentylacji, dzięki czemu użytkowanie pomieszczeń będzie jeszcze bardziej komfortowe i bezpieczne. Modernizacja wnętrza umożliwi realizację zajęć praktycznych w zawodach, na które jest dziś ogromne zapotrzebowanie na rynku pracy. Co więcej, w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicz-

nych w Weryni powstanie także nowoczesna, zewnętrzna winda, która ułatwi dostęp do budynku wszystkim uczniom, w szczególności tym z ograniczeniami ruchowymi.

Komfortowo i bezpiecznie

Równocześnie ogromne zmiany czekają również Zespół Szkół Technicznych w Kolbu-

szowej. Tam planowana jest przebudowa i remont sal na pierwszym piętrze budynku wielofunkcyjnego po dawnych warsztatach szkolnych w Centrum Kształcenia Zawodowego, gdzie powstaną nowe, specjalistyczne pracownie zawodowe. Wśród nich znajdzie się m.in. pracownia mechatroniczna, odpowiadająca na rosnące po-

trzeby rynku pracy w branży technologicznej i inżynierskiej. Zakres robót obejmie także wymianę grzejników, remont łazienek, wymianę posadzek, montaż nowoczesnej klimatyzacji, remont instalacji elektrycznej oraz docieplenie stropu. Wszystkie te działania sprawią, że uczniowie będą mieli możliwość nauki w przestrzeniach komfortowych, bezpiecznych i doskonale przygotowanych do prowadzenia zajęć na najwyższym poziomie.

Wygodny dostęp

Z kolei w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej planowana jest wymiana windy. Obecnie funkcjonujący dźwig jest mocno wyeksploatowany i narażony na częste awarie, co znacząco utrudnia korzystanie z niego osobom niepełnosprawnym. Nowoczesna winda zapewni bezpieczny i wygodny dostęp do wszystkich pięter budynku.

Atuty szkół

Dzięki tak szeroko zakrojonym inwestycjom, szkoły w powiecie kolbuszowskim stają się coraz bardziej atrakcyjne dla młodych ludzi, którzy chcą uczyć się w warunkach

odpowiadających dzisiejszym standardom edukacji i rynku pracy. Nowoczesne pracownie, komfortowe sale, dostępność architektoniczna oraz wysoki poziom bezpieczeństwa to atuty, które z pewnością wpłyną na decyzje uczniów o wyborze właśnie tych placówek.

Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego konsekwentnie pokazuje, że inwestowanie w oświatę to inwestowanie w przyszłość – przyszłość młodych ludzi, którzy dzięki temu będą mogli rozwijać swoje pasje, umiejętności i pewnie wkroczyć na rynek pracy. To również wyraźny sygnał, że władze Powiatu Kolbuszowskiego dbają o to, aby szkoła była miejscem nowoczesnym, bezpiecznym i przyjaznym. – Chcemy, aby każda szkoła ponadpodstawowa w naszym powiecie była miejscem nowoczesnym, bezpiecznym i otwartym na wszystkich uczniów. Stawiamy na komfortowe warunki nauki, bo wierzymy, że właśnie w takich przestrzeniach uczniowie mogą odkrywać swoje pasje i rozwijać swoje umiejętności – podkreśla Starosta Kolbuszowski Józef Kardys.

Opr. B. Żarkowska

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



GMINA DZIKOWIEC

Stadion po poprawkach



Fot. Archiwum Korso

Już po remoncie stadion nie radził sobie z odprowadzaniem wody.

Stadion w Dzikowcu, który przeszedł gruntowną modernizację, wkrótce po remoncie borykał się z poważnymi problemami. Zastoiska wodne na płycie boiska niejednokrotnie uniemożliwiały rozgrywanie meczów. Jak teraz wygląda sytuacja? O obecny stan obiektu pytamy wójta.

Po zakończeniu remontu stadionu w 2022 roku, na płycie boiska zaczęły pojawiać się poważne problemy związane z odprowadzaniem wody. Mimo dużego nakładu pracy, zastoiska wodne były stałym problemem, który nie pozwalał na przeprowadzanie regularnych rozgrywek.

Jak opowiadał wówczas

Krzysztof Serafin, prezes KS Dzikowiec, w 2024 roku „teraz to wygląda jak plaża, bo 70 ton piasku wysypaliśmy. Jest to grubsza frakcja, ale jak 'ruszy' trawa, to może zniknie i nie będzie to aż tak widoczne.”

Dodatkowe ciągi drenarskie

Po stwierdzeniu, że poprzednie rozwiązania nie były wystarczające, gmina podjęła kroki mające na celu poprawienie warunków na stadionie. Jak informuje wójt Bogumiła Kosiorowska, w 2023 roku przeprowadzono dodatkowe prace, aby wyeliminować problem zalegającej wody.

- W wyniku konsultacji z Inspektorem Nadzoru oraz wykonawcą, zdecydowano o wykonaniu dwóch dodatkowych ciągów drenarskich. Dzięki temu znacznie poprawiono warunki odprowadzania wody z płyty boiska - mówi

wójt i zaznacza:

- Jesienne inspekcje, przeprowadzane po intensywnych opadach deszczu, potwierdziły skuteczność zastosowanego rozwiązania.

Nawodnienie po zmianach

Jednym z problemów, który wystąpił po remoncie, było również niedostateczne nawodnienie murawy. Została wykonana studnia głębinowa oraz zbiorniki retencyjne, jednak początkowe trudności z poborem wody z gruntu sprawiły, że system nie działał tak, jak zakładano.

- Ze względu na bardzo niskie pobory wody oraz zaszlamienie rurociągu, studnia nie była w stanie zapewnić odpowiedniego nawodnienia murawy. W związku z tym wody z drenażu zostały skierowane do zbiorników, co umożliwiło zwiększenie dostępnych zasobów wodnych - wyjaśnia nam szefowa dzikowieckiej gminy.

To nie koniec prac na stadionie

Pomimo początkowych trudności, stadion w Dzikowcu ponowi wraca do pełnej sprawności.

Wójt Kosiorowska zapowiada, że w wyniku dalszych prac zaplanowanych na lata 2024/2025, sytuacja z nawodnieniem boiska zostanie jeszcze poprawiona.

- Na przełomie lat 2024/2025 zaplanowano wykonanie instalacji odprowadzającej wodę opadową z budynku przy stadionie do istniejących zbiorników. Pozwoli to na lepsze retencjonowanie wody w okresach niedoboru opadów - mówi wójt, dodając, że działania te mają zminimalizować problemy związane z suszami hydrologicznymi, które w regionie występują regularnie.

Mecze zgodnie z terminarzem

Obecnie stadion w Dzikowcu, jak zapewnia Bogumiła Kosiorowska, funkcjonuje zgodnie z terminarzem rozgrywek, a mecze odbywają się normalnie.

- Zgodnie z zawartą umową z wykonawcą, do listopada 2027 roku obowiązuje gwarancja na wykonane prace. Wszystkie ewentualne usterki są usuwane na bieżąco - podsumowała nasza rozmówczyni.

Kamil Ząbczyk

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Z myślą o rolnikach

Zakończył się remont dwóch odcinków dróg gminnych w Brzostowej Górze. Inwestycja poprawiła warunki dojazdu do pól i gospodarstw, a jej koszt pokryto z budżetu gminy Majdan Królewski.

Inwestycja objęła odcinki „Stawisko-Rościszek” o nawierzchni z tłucznia kamiennego.

Modernizacją objęto drogę nr 104119R o długości 755 metrów oraz drogę nr 104120R liczącą 690 metrów.

Zakres robót obejmował m.in. zebranie warstwy gruntu z odwodem pod jezdnię, wykonanie war-

REKLAMA

DROGI PRIORYTETEM

Zgodnie z zapisami w uchwale budżetowej, na sektor transportu i łączności gmina Majdan Królewski przeznaczy w 2025 roku 4 092 506 zł, z czego najwięcej pochłonią remonty i modernizacje dróg gminnych i powiatowych. Na drogi gminne przeznaczono 2 711 720 zł, w tym 1 521 425 zł na bieżące utrzymanie oraz 1 190 294,80 zł na inwestycje.

stwy mrozo odpornej z rumoszu skalnego, ułożenie nawierzchni z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie oraz karczowanie zakrzaczeń przylegających do pasa drogowego.

Koszt całego przedsięwzięcia wyniósł ponad 236 tysięcy złotych i został w całości sfinansowany z budżetu gminy Majdan

Królewski.

Dzięki temu - jak podkreśla majdański urząd - poprawiono nie tylko jakość nawierzchni, ale również bezpieczeństwo i komfort użytkowania. Nowe odcinki mają służyć rolnikom oraz mieszkańcom korzystającym z tych tras na co dzień, zwłaszcza w sezonie prac polowych.

kz

GMINA NIWISKA

Nowy parking

W gminie Niwiska zakończono dwie kolejne inwestycje. Nowy asfaltowy parking powstał w Siedlance, a w Hucisku zmodernizowano drogę gminą. Gmina wydała łącznie na oba zadania blisko 200 tys. zł.

Inwestycje poprawiające infrastrukturę i komfort życia mieszkańców zostały oddane do użytku. Nowy asfaltowy parking powstał przy Szkole Podstawo-

REKLAMA

wej w Siedlance oraz żłobku „Puchatek”. Jak informują władze gminy, parking zapewnia wystarczającą liczbę miejsc dla parkujących samochodów, co rozwiązuje dotychczasowy problem z ograniczoną przestrzenią w tym rejonie.

- Parking w tym miejscu zwiększy komfort dla korzystających ze szkoły podstawowej, sali gimnastycznej, boiska przyszkolnego i żłobka - podkreślają przedstawiciele gminy.

Kolejnym zrealizowanym zadaniem była modernizacja drogi gminnej w miejscowości Hucisko na działce o numerze ewidencyjnym 483. Zakres robót objął wykonanie robót przygotowawczych, warstwy profilującej, montaż przepustu oraz położenie nowej nawierzchni z betonu asfaltowego na odcinku 410 metrów.

Wartość całej inwestycji, zgodnie z rozstrzygniętym przetargiem, wyniosła niespełna 197 000 zł. Dzięki przeprowadzonym pracom poprawiła się jakość dojazdu dla mieszkańców oraz bezpieczeństwo korzystających z tego odcinka drogi.

kz

KOSIARKI

TRAKTORY

KOSY

INNE

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

TREK

BONTRAGER

cyclo-centrum.pl

WYPOŻYCZALNIA
ROWERY ELEKTRYCZNE TREK

CYCLO CENTRUM

KOLBUSZOWA ul. Piekarska 12 ☎ 17 227 50 59

Najczęściej do bólu i nadciśnienia

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korsopl

W 2024 roku zespoły ratownictwa medycznego z Kolbuszowej wyjeżdżały na ratunek blisko 2600 razy. Najwięcej interwencji miało miejsce w mieście nad

Nilem (582 wyjazdy), a najczęstszym powodem zgłoszeń były dolegliwości bólowe - odnotowano ich aż 430. Jak dokładnie wyglądały statystyki w poszczególnych gminach i miejscowościach? I w jakich sytuacjach naprawdę powinniśmy wzywać karetkę?

W 2024 roku zespoły ratownictwa medycznego stacjonujące w Kolbuszowej wyjeżdżały do zdarzeń na terenie powiatu kolbuszowskiego 2588 razy. Dla porównania, w 2023 roku odnotowano 2434 interwencje. Warto podkreślić, że w niektórych miejscowościach liczba interwencji ZRM z Kolbuszowej była stosunkowo

niewielka. Przykładem jest gmina Majdan Królewski, gdzie w większości przypadków do zdarzeń kierowane są karetki pogotowia z Nowej Dęby, ze względu na ich bliższą odległość od miejsc interwencji.

Poniżej prezentujemy szczegółowy raport, w którym przedstawiamy: liczbę interwencji z podziałem na poszczególne

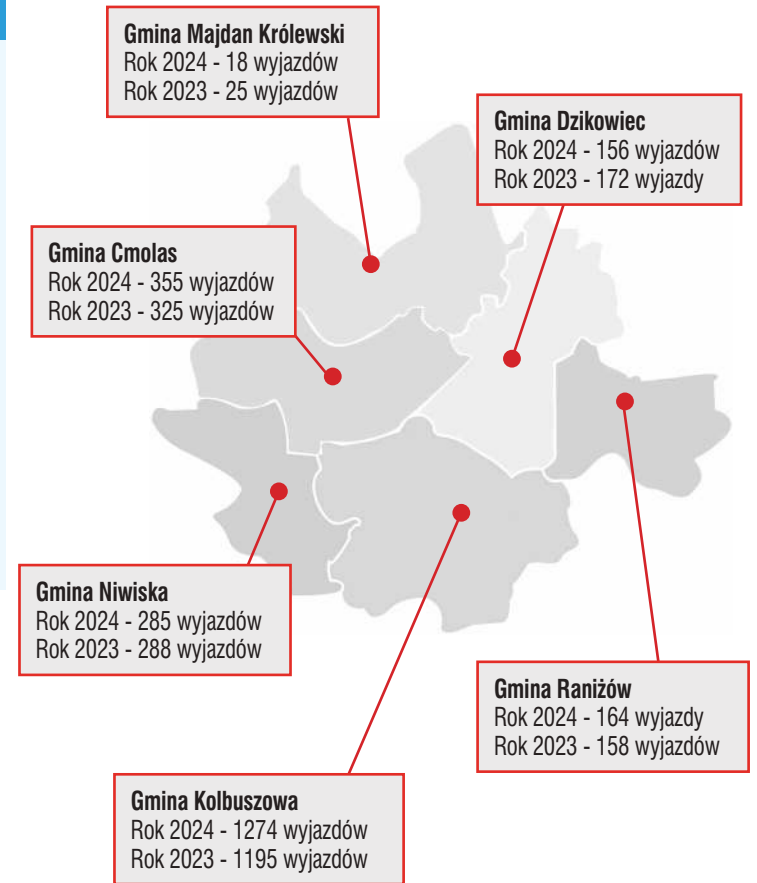
gminy powiatu kolbuszowskiego, liczbę wyjazdów pogotowia ratunkowego do poszczególnych miejscowości w 2024 i 2023 roku (dla porównania) oraz wykaz najczęstszych przyczyn interwencji zespołów ratownictwa medycznego z Kolbuszowej w latach 2024 i 2023.

Liczba interwencji pogotowia ratunkowego w poszczególnych miejscowościach powiatu kolbuszowskiego w 2024 r. (w nawiasie rok 2023):

Brzostowa Góra - 3 (1)	Korczowska - 3 (1)	Przedbórz - 46 (58)
Bukowiec - 13 (15)	Kosowy - 46 (30)	Przyłęk - 40 (29)
Cmolas - 145 (126)	Krzątka - 5 (6)	Raniżów - 83 (79)
Domatków - 40 (35)	Kupno - 67 (74)	Rusinów - 0 (0)
Dzikowiec - 50 (50)	Leszcze - 28 (18)	Siedlanka - 34 (32)
Kopcie - 22 (28)	Lipnica - 36 (36)	Staniszewskie - 11 (15)
Hadykówka - 38 (31)	Majdan Królewski - 3 (5)	Świerczów - 28 (27)
Hucina - 17 (35)	Mazury - 6 (9)	Toporów - 1 (0)
Hucisko - 15 (27)	Mechowice - 13 (24)	Trzęsówka - 60 (59)
Huta Komorowska - 1 (3)	Niwiska - 64 (77)	Werynia - 58 (72)
Huta Przedborska - 11 (8)	Nowa Wieś - 46 (17)	Widelka - 135 (103)
Jagodnik - 20 (23)	Nowy Dzikowiec - 15 (10)	Wilcza Wola - 28 (27)
Kłapówka - 11 (16)	Ostrowy Baranowskie - 22 (24)	Wola Raniżowska - 47 (46)
Kolbuszowa Dolna - 91 (98)	Ostrowy Tuszowskie - 44 (42)	Wola Rusinowska - 0 (5)
Kolbuszowa - 582 (503)	Płazówka - 6 (4)	Zapole - 19 (21)
Kolbuszowa Górna - 106 (116)	Poręby Dymarskie - 25 (19)	Zarębki - 30 (34)
Komorów - 7 (8)	Poręby Kupieńskie - 11 (19)	Zielonka - 14 (8)

Do takich przypadków wyjeżdżali najczęściej ratownicy medyczni z Kolbuszowej w 2024 r. (w nawiasie rok 2023):

ból (ogółem) - 430 wyjazdów (415)	stłuczenie - 85 wyjazdów (83)	nowotwór - 34 wyjazdy (43)
urazy (ogółem) - 271 wyjazdów (224)	upadek - 92 wyjazdy (69)	niewydolność lub zawał serca - 31
nadciśnienie - 266 wyjazdów (302)	złamanie - 56 wyjazdów (44)	wyjazdów (43)
działanie alkoholu - 164 wyjazdy (197)	zgony - 45 wyjazdów (48)	stres - 20 wyjazdów (29)
gorączka - 162 wyjazdy (160)	ból głowy - 43 wyjazdy (44)	wypadek komunikacyjny - 17 wyjaz-
duszność - 142 wyjazdy (120)	udar mózgu - 39 wyjazdów (55)	dów (8)
omdlenie - 145 wyjazdów (121)	cukrzyca - 34 wyjazdów (38)	



Pacjenci wybierają drogę na skróty

Dwa pytania do ratownika Wojciecha Machowskiego pozwoliły przybliżyć, jak wygląda obsługa wyjazdów karetek pogotowia oraz kiedy naprawdę powinniśmy dzwonić na numer alarmowy.

■ W gminie Majdan Królewski w ubiegłym roku odnotowano tylko 18 wyjazdów ZRM. Możesz wyjaśnić, które stacje najczęściej obsługują ten teren i jak to wygląda w praktyce?

- Teren powiatu kolbuszowskiego jest obsługiwany przez Podkarpacką Stację Pogotowia Ratunkowego w Mielcu. W skład PSPR wchodzi podstacje, m.in. w Kolbuszowej czy Nowej Dębie, w których na stałe stacjonują zespoły ratownictwa medycznego. Zespoły ratownictwa medycznego dysponowane są do zdarzeń przez dyspozytornię medyczną, która funkcjonuje w strukturach Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Zespoły są wysyłane do zdarzeń z zachowaniem ścisłego kryterium odległości i czasu dotarcia do miejsca zdarzenia. Z „polskiego na nasze”, do konkretnego zdarzenia jedzie ta karetka, która ma najbliżej. Gmina Majdan Królewski znajduje się w bliższej odległości od Nowej Dęby, dlatego to z tamtej podstacji częściej wyjeżdżają zespoły na ten teren. Czasami zdarzy się, że karetki z Kolbuszowej zaopatrują pacjentów w dalszych miejscowościach,

ale wynika to z niedostępności karetek, które stacjonują bliżej miejsca zdarzenia.

■ Ratownicy często wyjeżdżali do zgłoszeń dotyczących bólów głowy czy gorączki. Tego typu przypadki rzeczywiście wymagają wzywania pogotowia przez numer alarmowy, czy raczej powinno się szukać pomocy w inny sposób?

- Faktycznie, dużo wyjazdów dotyczyło zgłoszeń nie związanych z typowo „pogotowianymi” sprawami... Często zdarza się, że jedziemy do pacjentów, którzy mają dolegliwości związane z przeziębieniem, gorączką, z którą można samemu próbować sobie poradzić (choćby zażyć leki przeciwgorączkowe, sprzedawane bez recepty, ogólnodostępne w aptekach i sklepach, stacjach paliw). Wyjeżdżamy do dolegliwości związanych z „dniem poprzednim”. Bóle głowy, nudności - w trakcie wywiadu od pacjenta dowiadujemy się, że wcześniej poimprezował i źle znosi proces trzeźwienia. Pacjenci wybierają „drogę na skróty”, wzywając ZRM... Bardzo często nie chce się im iść do lekarza rodzinnego lub do nocnej i świątecznej opieki lekarskiej - bo, jak słyszymy, „tam jest kolejka i będę musiał/a poczekać”. Wolą zadzwonić pod numer alarmowy, wezwać zespół ratownictwa medycznego, i tak zała-

twić swoje zdrowotne problemy. Jedno z ostatnich zleceń - z powodu spożycia alkoholu i niemożności prowadzenia samochodu pacjent domagał się wysłania karetki, żeby zaopatrzyć jego zranienie. Powtarzającym się problemem jest brak leków, które pacjenci zażywają w sposób ciągły i starają się na nas wymóc wypisanie recepty. W ZRM-ach jeżdżą ratownicy medyczni i pielęgniarki/pielęgniarze - nie mamy możliwości wypisywać leków, zmieniać leczenia zaordynowanego przez lekarza. To z nim trzeba się kontaktować w takich przypadkach. Pokłosiem tego typu sytuacji jest niedostępność zespołów ratownictwa medycznego. Wyjeżdżając do pacjentów, których stan zdrowia niekiedy wymaga naszej interwencji, możemy spowodować, że osoba faktycznie wymagająca pilnie naszej pomocy (zastrzymanie krążenia, wypadek komunikacyjny, zawał mięśnia sercowego itp.) będzie musiała oczekiwać na przyjazd zespołu z miejsca dużo bardziej oddalonego. Oczywiście nikt nie odmawia pomocy żadnemu choremu, każdy pacjent jest przez nas zaopatrywany w sposób adekwatny do schorzeń. Często jednak wystarczy, że poinformujemy o postępowaniu (zażycie leków własnych, kontakt z lekarzem POZ, kontakt ze specjalistą) i na tym kończy się nasza pomoc. A w tym czasie inni mogą oczekiwać na jadącą karetkę 20-30 minut...



Wojciech Machowski mieszka w Świerczowie. Jest ratownikiem medycznym i jednocześnie kierownikiem stacji Kolbuszowa, która przynależy do Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu.

130 lat szkoły w Przedborzu

W 2025 roku szkoła w Przedborzu obchodzi wyjątkowy jubileusz - 130-lecie swojej działalności. Jej historia zaczyna się w 1890 roku, kiedy mieszkańcy wsi, z pomocą miejscowego dworu i władz austriackich, rozpoczęli budowę pierwszej placówki edukacyjnej. Co było dalej?

Początki szkoły w Przedborzu

Historia szkoły w Przedborzu zaczyna się w 1890 roku, kiedy to mieszkańcy wsi postanowili zbudować własną placówkę edukacyjną. Przed jej powstaniem, nauka odbywała się w prywatnym domu Jana Pasa. Budowa nowej szkoły wsparł Mejer Mojżesz Jam, ówczesny właściciel miejscowego dworu. Na ten cel władze austriackie przeznaczyły 100 koron. Pierwszym nauczycielem był pan Wawrzaszek, a w 1910 roku do grona pedagogów dołączył pan Mazurkiewicz. W 1930 roku szkoła zatrudniała już trzech nauczycieli, a jej kierownikiem był Eliasz Sajkiewicz.

Okres międzywojenny i II wojna światowa

Do przedborskiej szkoły uczęszczały dzieci nie tylko z samego Przedborza, ale także z Huty Przedborskiej i sąsiedniego Domatkowa. W trakcie II wojny światowej, gdy szkoła została zamknięta, nauka kontynuowana była w prywatnym domu pana Kowalskiego. Po wojnie, mieszkańcy Przedborza odbudowali placówkę. Kierownikiem został Bolesław Dec, a przez kolejne lata szkołą zarządzał Stanisław Antos. Jednak największe zmiany nadeszły w 1960 roku.

Budowa nowoczesnego budynku

Od 1960 roku przez dwie dekady dyrektorem szkoły był Eugeniusz Szuba, który w 1963 roku stanął na czele Społecznego Komitetu Budowy Szkół. Budowa nowej szkoły, na którą mieszkańcy przeznaczili działki, była realizowana w czynie społecznym. Uczniowie brali czynny udział w wykopach fundamentów. Akt erekcyjny został odczytany 24 lipca 1966 roku, a szkołę oddano do użytku w październiku 1967 roku. „Tysiąclatka” była wówczas nowoczesną, ośmioklasową szkołą z węzłem sanitarnym i dwoma piętrami. Rok szkolny 1967/68 rozpoczął się w nowym budynku Szkoły Podstawowej im. Feliksa Dzierżyńskiego.

Rozwój i innowacje

Lata 80. i 90. to czas intensywnego rozwoju szkoły. W 1984 roku dyrektorem została Stanisława Śpiwak, a w 1988 roku powstał Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły. Dzięki jego staraniom dobudowano kotłownię, salę lekcyjną oraz zastępczą salę gimnastyczną. W 1991 roku, dzięki wsparciu Zakładu Obuwia w Kolbuszowej, szkoła zyskała centralne ogrzewanie, a w 2000 roku wprowadzono ogrzewanie gazowe. To także czas, kiedy szkoła zyskała pierwszą pracownię komputerową.

W latach 2000–2002 szkoła realizowała innowacyjny program oświatowy „Kreator”. Promowano go poprzez cykl konferencji metodycznych dla nauczy-



Pierwsze wycieczki uczniów.



Młodzież brała czynny udział w kopaniu fundamentów.

cieli, a efektem była publikacja zawierająca scenariusze zajęć dla klas I-III. W 2000 roku placówka dołączyła do programu „Szkoła Promująca Zdrowie”, a uczniowie aktywnie uczestniczyli w licznych konkursach, osiągając czołowe miejsca.

Nowa jakość w XXI wieku

1 września 2002 roku dyrektorem szkoły została Barbara Wiącek, która pełni tę funkcję do dziś. Pod jej przewodnictwem placówka przeszła wiele zmian. Zorganizowano szatnię dla uczniów, przeprowadzono remont sanitariatów i kuchni szkolnej. Do budynku dołączono nowoczesne pomieszczenie gabinetu dyrektora, powstało przedszkole, letnia klasa oraz plac zabaw. Zadbano także o komfort psychiczny uczniów, tworząc salę relaksacyjną oraz gabinet higienistki i terapeutyczny.

W 2004 roku szkole nadano imię Janka Zawiszy, pochodzącego z Przedborza członka Armii Krajowej. Z tej okazji Rada Rodziców ufundowała sztandar oraz tablicę pamiątkową. W 2017 roku powstał oddział przedszkolny. Od 2023 roku szkoła aktywnie promuje ogólnopolski projekt „Rummikub”, organizując konferencje metodyczne, szkolenia oraz

turnieje. Natomiast w 2024 roku, po długiej przerwie, wznowiła swoją działalność drużyna harcerska.

Szkoła wciąż się rozwija, a jej historia to nie tylko zapis faktów, ale także świadectwo zaangażowania całej społeczności lokalnej na rzecz edukacji.

opr. Kamil Ząbczyk



Początki nie były łatwe.



Uczniowie na jednej z pierwszych lekcji w nowym budynku.

Ostatnie pożegnanie



Wierni pożegnali swojego duszpasterza.

Majówka seniorów

Polski Związek Emerytów, Rentistów i Inwalidów w Kolbuszowej organizuje wycieczkę po skansenie w Kolbuszowej, która połączona będzie z majówką i poczęstunkiem.

W planie znajduje się również spotkanie z grupą seniorów z Głogowa Małopolski oraz Rudnika nad Sanem i Rzeszowa, które odbędzie się 19 maja 2025 roku. Wycieczka obejmuje zwiedzanie skansenu z przewodnikiem oraz majówkę w kościele. Po południu uczestnicy udadzą się na stadion, gdzie odbędzie się biesiada majówkowa. Koszt wyjazdu to 50 zł od osoby.

Zapisy prowadzone są w Biurze Związku na Dworcu Autobusowym, pokój 33, w dniach 8 i 15 maja 2025 roku.

bp

REKLAMA

ALKA
PRODUCENT MATERACY I MEBLI

MATERACE ✓

MEBLE NA WYMIAR ✓

CIĘCIE PIANKI TAPICERSKIEJ ✓

ŁÓŻKA TAPICEROWANE ✓

RENOWACJE MEBLI ✓

609 850 089
17 2275 299

ŚWIERCZÓW 128
36-100 KOLBUSZOWA

ALKA-MATERACE.PL BIURO@ALKA-MATERACE.PL



Ciało księdza spoczęło na cmentarzu w Kolbuszowej.

Piątkowa dyspensa

Piątek, 2 maja, to nie tylko Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, ale także dzień, w którym katolicy naszej diecezji zyskają dyspensę.

Każdego piątku katolicy zobowiązani są do zachowania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych. Jednak w niektórych przypadkach, gdy specjalne okoliczności to uzasadniają, wierni mogą otrzymać dyspensę - czyli zwolnienie z obowiązku.

Jest ona szczególnym pozwoleniem na złamanie danego zakazu, udzielanym m.in. przez biskupa. Może dotyczyć różnych aspektów życia religijnego, w tym wstrzemięźliwości od mięsa.

Na piątek, 2 maja, w Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, biskup udzielił dyspensy wszystkim wiernym tej diecezji. Oznacza to, że katolicy w tym dniu mogą zjeść mięso, bez obawy o złamanie kościelnych zasad postu.

- Na piątek, 2 maja br., Biskup

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

We wtorek, 29 kwietnia wierni po raz ostatni pożegnali zmarłego księdza Józefa Korczyńskiego. Pogrzeb duszpasterza odbył się w kolbuszowskiej kolegiacie.

Ks. Józef Korczyński urodził się 20 listopada 1942 r. w Kolbuszowej, w trudnym okresie wojennym, jako 10. dziecko Jana i Wiktorii. Od najmłodszych lat służył jako ministrant w kolbuszowskiej kolegiacie.

Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. W latach 1963-1965 został przez władze komunistyczne przymusowo wcielony do wojska, gdzie pełnił służbę w 13. Batalionie Saperów w Dębicy. Po powrocie i zakończeniu formacji seminaryjnej 2 czerwca 1968 r., w katedrze tarnowskiej z rąk ks. bp. Jerzego Ablewicza, przyjął święcenia kapłańskie i został posłany jako wikariusz do parafii diecezji tarnowskiej: w Pogwizdowie, Paleńnicy, Kaninie, Łososinie Górnej i Ptaszkowej.

Następnie w roku 1980 - w odpowiedzi na prośbę o pomoc abp. Kazimierza Majdańskiego - wyjechał do „misyjnej” pracy duszpasterskiej na terenie archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej.

Pełnił posługę wikariusza w parafii pw. św. Krzyża w Szczecinie i parafii pw. Trójcy Świętej w Chojnie, a następnie jako administrator w parafii pw. MB Królowej Pokoju w Siekier-

kach nad Odrą.

W 1987 r. mianowany na proboszcza w parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zieleniewie, a w 1996 r. skierowany do parafii pw. Chrystusa Króla w Dolicach, gdzie do 2008 roku pełnił funkcję proboszcza i vice-dziekana dekanatu Choszczno.

W 2017 r. w ramach dziejowej sprawiedliwości - od prezydenta RP Andrzeja Dudy - otrzymał stopień podporucznika rezerwy Wojska Polskiego. W ostatnim czasie mieszkał i pomagał w posłudze duszpasterskiej w swojej rodzinnej miejscowości w Kolbuszowej. Dla podratowania zdrowia przebywał w ostatnich dniach w Domu Księży w Tarnowie. Zmarł 25 kwietnia 2025 roku w Szpitalu im. św. Łukasza w Tarnowie.

Ks. Józef Korczyński zmarł w piątek, 25 kwietnia. Był duchownym przez 57 lat, przeżył 83 lata.

Uroczystości pogrzebowe śp. Ks. Józefa Korczyńskiego odbyły się we wtorek, 29 kwietnia w kolbuszowskiej kolegiacie. Przewodniczył im biskup pomocniczy Stanisław Salaterski. Kapłana pożegnali liczni wierni. Wspominając księdza Korczyńskiego, wszyscy duszpasterze zgodnie mówili, że był on bardzo dobrym spowiednikiem, dla którego ten sakrament był jednym z najważniejszych.

Ciało zmarłego kapłana spoczęło w grobowcu kapłańskim na cmentarzu parafialnym w Kolbuszowej.

bp

REKLAMA

F.U.H. LUPROM
ZŁOTNIK - JUBILER

promocje komunijne duży wybór

OFERUJEMY:

- Krzyżyki
- medaliki
- łańcuszki
- kolczyki
- bransoletki
- srebrne obrazki
- zegarki
- smartwatche

przy zakupie grawer gratis!

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

dorabianie kluczy mieszkaniowych i samochodowych,
kodowanie kluczy samochodowych z imobilizерem.

F.U.H LUPROM, Kolbuszowa
ul. 11 listopada 13
(wejście od zegarmistrza)
tel. 17-2274-096, kom. 609 830 501

kupon rabatowy do 10%!

Wiosna skażona śmiercią

26 kwietnia minęło 39 lat od katastrofy w elektrowni atomowej w Czarnobylu. Europa stanęła wtedy przed bardzo poważnym zagrożeniem. Potężna chmura radioaktywnego pyłu rozwijała się nad całym kontynentem. Do dziś tragedia w Czarnobylu zaliczana jest do najgroźniejszych katastrof ekologicznych na świecie.

Do katastrofy w elektrowni atomowej w Czarnobylu doszło 26 kwietnia 1986 r. o godzinie 1.23. W tamtych czasach była to jedna z największych elektrowni na świecie, pracowały już 4 reaktory, a 2 kolejne były w budowie (w docelowych planach było wybudowanie w sumie 12 reaktorów).

Do zdarzenia doszło w trakcie nieprawidłowo przeprowadzonego testu bezpieczeństwa, który doprowadził do przegrzania i częściowego stopienia rdzenia reaktora numer 4, rozkładu chłodzącej go wody i wybuchu powstałego wodoru. Zapaliły się granitowe elementy, a obudowa reaktora została rozerwana.

Operatorzy nacisnęli przycisk bezpieczeństwa, który miał awaryjnie wyłączyć reaktor. Jednak przez wyciągnięcie głównego pręta kontrolnego ponad maksymalnie dozwolone położenie, zamiast do wygaśnięcia reaktora, doszło chwilowo do wzrostu jego mocy i wydzielania się jeszcze większej ilości energii. O godz. 1.24 ciśnienie pary wodnej doprowadziło do pierwszej eksplozji.

W wyniku kolejnej reakcji chemicznej doszło do drugiego wybuchu i zapalenia się kilku ton wykorzystywanego w elektrowni grafitu. To właśnie w wyniku pożaru do atmosfery dostało się najwięcej radioaktywnego pyłu.

Do dziś trwają spory, czy większą winę za katastrofę ponosi błąd ludzki czy wady konstrukcyjne samego reaktora, choć zapewne po części i jedno, i drugie.

Test bezpieczeństwa powinien być przeprowadzony przez inną zmianę, która była do tego specjalnie wyszkolona. Zostało to jednak przesunięte o dwie godziny z powodu nadchodzących uroczystości 1 maja i konieczności wyprodukowania energii elektrycznej niezbędnej do realizacji planu produkcji. Dzienna zmiana, zaznajomiona z procedurami, dawno już zakończyła pracę. Eksperyment wykonywała inna zmiana, a mający brać w nim udział specjaliści eksperci też byli zmęczeni bezczynnym oczekiwaniem od rana.

Przeprowadzone już w XXI wieku badania wykazały, że reaktor RBMK -1000 posiadał



Betonowe kolosy powoli pochłaniane przez naturę. Las wdiera się do mieszkań.

ogromne wady konstrukcyjne, które musiały mieć potężny wpływ na katastrofę.

W niewyobrażalnych męczarniach

Zaraz po wybuchu pożaru grafitu do atmosfery zaczął się przedostawać radioaktywny pył. Jako pierwsi na miejsce katastrofy przybyli strażacy z zakładowej straży pożarnej wraz ze strażakami z Czarnobyla i Prypeci. Nikt ich nie ostrzegł przed niebezpieczeństwem kontaktu z radioaktywnym dymem. Nieświadomi niczego polewali pozostałości reaktora wodą, co tylko pogorszyło sytuację. Nastąpiło kilka mniejszych eksplozji i dalsze skażenie radioaktywne. Po trzech godzinach pożar udało się ugasić, choć to były tylko pozory. W sercu reaktora wciąż płonął grafit, a za jakiś czas pożar wybuchł z jeszcze większą siłą.

Strażacy, którzy gasili pożar i znaleźli się na pierwszej linii walki z katastrofą w elektrowni, niedługo po akcji dostali choroby popromiennej, która objawiała się ogromnymi, ciemnymi bąblami pooparzeniowymi na całym ciele, krwawymi wymiotami i trudnym do zniesienia bólem. Nie było na to żadnego lekarstwa, umierali w niewyobrażalnych męczarniach. Z grupy kilkudziesięciu strażaków ocalał tylko ich dowódca, który później został poddany skomplikowanemu leczeniu.

Wywozili mieszkańców siłą

27 kwietnia rano na miejsce katastrofy dotarł profesor Borys Legasow. To on podjął decyzję o natychmiastowej ewakuacji 10-kilometrowej strefy śmierci, która objęła pobliskie, blisko 50-tysięczne miasto Prypeć, którego mieszkańców nikt nie ostrzegł o zagrożeniu skażeniem radioaktywnym ani nie dostarczył tabletek z jodem hamującym wchłanianie szkodliwego promieniowania. Prypeć zamieszkiwali głównie pracownicy elektrowni i ich rodziny, a w mo-

mentie wypadku przeciętny wiek mieszkańca miasta to zaledwie 25 lat.

W pośpiesznej ewakuacji, trwającej raptem trzy godziny, ludzie mogli zabrać ze sobą tylko niezbędne rzeczy. Jak ich zapewniano, opuszczają swoje domy maksymalnie na trzy dni. Kiedy sytuacja w elektrowni zostanie opanowana, wrócą do nich. Jak pokazała czas, nie wrócili już nigdy.

Chcąc zadusić szalejący wciąż w elektrowni pożar, na polecenie profesora Legasowa na płonący reaktor zaczęto zrzucić z wojskowych śmigłowców ogromne ilości piasku, boru, dolomitu, gliny i ołowiu. Substancje te topiły się i tworzyły zwartą masę otaczającą reaktor. W ten sposób pożar udało się opanować.

Poza tym to przewidujący dalszy bieg wypadków Legasow zlecił wypompowanie wody ze zbiorników znajdujących się pod reaktorem, żeby nie dopuścić do wybuchu, który mógłby skażić kolejne obszary. To on też uznał, jak się okazało później słusznie, że radioaktywne szczątki reaktora mogą przepalić pierwotną podstawę i skażić grunt i pobliskie rzeki, a w konsekwencji niewyobrażalnie rozległe tereny ZSRR. Ściągnięto z Tufy górników, którzy wykonali ręcznie podkop pod reaktor, wypełniony potem „betonową poduszką”, na którą runęły szczątki reaktora.

Pierwotną, wynoszącą 10 kilometrów strefę śmierci w kolejnych dniach zaczęto rozszerzać najpierw o 20, a następnie o 30 kilometrów wokół elektrowni. Przymusowa ewakuacja objęła około 350 tys. osób, które mieszkały w 1840 pobliskich wioskach i osadach. Wojsko wywoziło mieszkańców siłą, uniemożliwiając im zabranie jakichkolwiek rzeczy, które następnie zostały zniszczone. Strefę zamkniętą utworzono jednak dopiero w 1994 roku, kiedy to ostatnich mieszkańców wioski przeniesiono do nowych mieszkań w Kijowie i Żytomierzu.

Zwierzęta, które decyzją władz nie zostały ewakuowane, postanowiono zgładzić. Zakazano zabierać zwierzęta, ponieważ obawiano się, że radioaktywny pył w dużych ilościach może osiąść w sierści. Utworzono specjalne ekipy, które wylapywały zwierzęta i je zabijały.

Władze ZSRR zatajały

Eksplzja w Czarnobylu spowodowała wyrzucenie w powietrze substancji promieniotwórczych na wysokość 1,5 kilometra. Na tej wysokości wiatr od południowego wschodu przesunął radioaktywną chmurę aż do Skandynawii. Potem wiatr zmienił się na zachodni i druga skażona chmura przeleciała przez Polskę do Czechosłowacji i dalej do Austrii i innych krajów zachodniej Europy. Oczywiście najbardziej narażone na skażenie środowiska były tereny położonych najbliższej Czarnobyla, czyli republiki Ukrainy i Białorusi.

Mimo dojścia do największej katastrofy w dziejach energetyki jądrowej, początkowo ówczesne władze ZSRR postanowiły zataić informacje na jej temat. Mieszkańcy republik Białorusi i Ukrainy dostali oficjalny nakaz uczestniczenia w pierwszomajowych defiladach. Nikomu nie przyszło też do głowy przerwać Wyścig Pokoju, który przebiegał trasami bratnich krajów, jak NRD, Polska, ZSRR. 1 maja kolarze kończyli jeden z etapów w Kijowie i dzielnie finiszowali na miejscowym stadionie.

Zniszczony reaktor jądrowy

Ze skutkami katastrofy borykano się jeszcze przez wiele lat. Do pracy na miejscu katastrofy ściągano ludzi z całego ZSRR, w tym wielu żołnierzy. 650 tysięcy ludzi, którzy brali udział w pracach porządkujących obszar katastrofy, zostało narażonych na napromieniowanie, szczególnie że nikt nie zapewnił im odpowiednich środków ochronnych.

Nie wiedząc do końca, jak

WIZYTA W PRYPECI

Tak w 2014 roku dziennikarz Korso, Piotr Durak, opisywał swoją wizytę w Prypeci:

50-tysięczne miasto Prypeć, założone w 1970 roku, położone było ok. 3 km od elektrowni atomowej w Czarnobylu. Średnia wieku mieszkańców Prypeci wynosiła 26 lat – były to głównie młode małżeństwa, które dostawały tu przydział na mieszkanie. Mężczyźni mieli doskonale zatrudnienie w elektrowni atomowej. W Prypeci znajdowało się osiem przedszkoli, sześć szkół, dom kultury „Energetyk”, biblioteki, teatr. Nieco inaczej niż w innych rejonach ZSRR, mieszkańcy mieli do dyspozycji doskonale wyposażone sklepy, supermarket, restauracje, kawiarnie.

Wszystko runęło w jednej chwili, w nocy z 25 na 26 kwietnia. 23 minuty po pierwszej w nocy, niektórych mieszkańców obudził odgłos dwóch wybuchów w pobliskiej elektrowni. W nocy las oddzielający miasto od reaktora przez noc zmienił kolor. Sosny z zielonych stały się czerwone. Nad elektrownią unosił się wysoki na kilkaset metrów słup dymu. Przed prypeckim szpitalem gromadzili się ludzie, trafiali tu pierwsi pacjenci z objawami choroby popromiennej: pracownicy elektrowni i strażacy biorący udział w nocnej akcji gasniczej.

Pierwsze pomiary są przerażające – poziom promieniowania jest kilkaset razy wyższy od normy. Nikt nie mówi nic ludziom. Mieszkańcy dyskutują o wypadku w elektrowni, ale nie ma paniki. Wieczorem niektórzy gromadzą się na wiadukcie kolejowym, wychodzącym z miasta, wspinają się na dachy wieżowców, by podziwiać pożar reaktora.

Decyzja o ewakuacji Prypeci zapadła w niedzielę 27 kwietnia, około południa. Z Kijowa i okolicznych miasteczek ściągnięto tysiąc autobusów. Z głośników helikopterów wydano zarządzenia dla mieszkańców – wszyscy mieli zabrać niezbędne rzeczy osobiste i zgromadzić się przed blokami. Podjeżdżały autobusy, mieszkańcy wsiadali i odjeżdżali. Wszystkim obiecano, że w przeciągu kilku dni wrócą do domów. Nie wrócili już nigdy.

W wyniku awarii skażeniu promieniotwórczemu uległ obszar 140 tys. km kw. na pograniczu Białorusi, Ukrainy i Rosji, a wyemitowana z uszkodzonego reaktora radioaktywna chmura rozprzestrzeniła się po całej Europie. Ewakuowano i przesiedlono ponad 350 tys. osób.

Ponieważ głównym pierwiastkiem promieniotwórczym był radioaktywny jod, by uniknąć wchłaniania go z powietrza i magazynowania w tarczycy, dzieciom w Polsce podawano tzw. płyn lugola. Decyzja o jego podaniu zapadła jednak zbyt późno, i nie miała żadnego wpływu na nasze zdrowie.

Równano z ziemią wysiedlone wsie, odstrzelivano mogące roznieść skażenie zwierzęta, a przede wszystkim, już po ugaszeniu pożaru reaktora, nad zgłiszczami zbudowano betonowy sarkofag.

Prypeć od 1986 roku jest miastem duchów. Nikt tu nie mieszka. Żeby tu się dostać, trzeba mieć specjalne przepustki, czas przebywania jest też mocno ograniczony.

W mieszkaniach po ludziach pozostało niemal wszystko: zdjęcia, sprzęty, meble. Promieniowanie w mieście nie jest dziś wysokie, ale są miejsca, do których ciągle lepiej nie wchodzić. Bloki i wieżowce budowane z wielkiej płyty powoli odchylają się od pionu i rozpadają na kawałki. Ulice i skwery zarosły tysiącami drzew i krzaków, których nikt nie przycina. Mieszkańcy już tutaj nigdy nie powrócą, teren miasta przejęły ptaki, których śpiew jest jedynym dźwiękiem, oraz zwierzęta, których populacja, odkąd odszedł stąd człowiek, wzrosła kilkunastokrotnie.

całkowicie skutecznie zabezpieczyć się przed promieniowaniem zniszczonego reaktora jądrowego, postanowiono go zalać setkami tysięcy ton betonu, tworząc swoisty sarkofag. Postawiony na prędko i bez fundamentów sarkofag pękał jednak systematycznie, a przez szczeliny przenikało promieniowanie. Dzięki wsparciu technicznemu i pieniądзом, które popłynęły z zagranicy, w tym z Polski, w 2018 roku zniszczony reaktor został przykryty specjalną arką, która ma go izolować przez co najmniej 100 lat.

Wybuch elektrowni atomowej w Czarnobylu uważany jest za największą katastrofę w dziejach energii jądrowej. Choć poszkodowanych bezpośrednio w wyniku eksplozji było stosunkowo niewiele, to choroba popromienna czy choroby tarczycy dotknęły później setki tysięcy ludzi, a data 26 kwietnia 1986 roku wyznacza początek globalnej traumy związanej z ryzykiem wykorzystania

źródeł energii jądrowej.

Tysiące ofiar

Pierwszy raport dotyczący skutków tragedii w Czarnobylu powstał kilka miesięcy po katastrofie i mówił o 31 ofiarach, którymi byli pracownicy elektrowni i strażacy gaszący pożar. Według oficjalnych danych, w wyniku chorób nowotworowych, jakim uległo 60 tys. likwidatorów skutków katastrofy, zmarło ok. 5 tys. osób. Są też inne dane, np. Greenpeace, która oszacowała, że w wyniku promieniowania mogło umrzeć nawet 200 tys. ludzi. Inne skutki katastrofy to rak tarczycy, na który według raportu Lekarzy Przeciw Wojnie Nuklearnej zmarło ok. 10 000 ludzi. Lekarze tej organizacji uważają, że wciąż istnieje możliwość kolejnych 50 000 przypadków raka tarczycy. Ponadto, według ich raportu, w wyniku katastrofy doszło do 10 000 deformacji płodów i śmierci 5 000 niemowląt.

Redakcja

Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich

Kontynuujemy nasz cykl pod nazwą „Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich”, w którym co tydzień przedstawiamy Państwu KGW działające i rozwijające się w powiecie kolbuszowskim. Dzięki temu będziecie mogli bliżej poznać ich historię, zwyczaje, osiągnięcia i działalność. W tym numerze przedstawiamy Państwu KGW Toporów. Młode, ale bardzo prężnie działające koło.



KGW Toporów to młoda, ale prężnie działająca organizacja.

KGW Toporów

Sołectwo Toporów dołączyło do grona miejscowości, w których działają Koła Gospodyń Wiejskich. We wrześniu 2023 roku dzięki inicjatywie mieszkańców powstało Koło Gospodyń Wiejskich Toporów, które liczy 27 członków, w tym 15 kobiet oraz 12 mężczyzn.

Członkowie koła uzyskali nieograniczone możliwości wykorzystania swoich możliwości intelektualnych, artystycznych i organizacyjnych, co już zaowocowało zorganizowaniem kilku spotkań integrujących społeczność Toporowa oraz warsztatów zajęciowych dla dzieci z okazji Świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia.

Działalność koła ukierunkowana jest również na propagowanie tradycji lasowiackiej, w zakresie szeroko pojętego rękodzieła wśród dzieci i młodzieży, tak by tradycje te nie uległy zapomnieniu.

Naszej działalności przyświeca maksyma „W zdrowym ciele zdrowy duch” i jest skierowana zarówno dla dzieci jak i ich rodziców.

Życzymy sobie wytrwałości w realizacji jakże ciekawych i wartościowych zamierzeń.

KGW Toporów

Członkowie koła:

Jacek Horodecki - Przewodniczący
Ewa Zielińska - Zastępca Przewodniczącego
Sylwia Piekarska - Członek Zarządu
Anna Boroń
Maria Róg
Roman Wilk
Justyna Lubacz
Maria Tyniec
Barbara Maziarz
Andrzej Zieliński
Dariusz Maziarz
Zbigniew Łącz

Maria Permus
Aleksandra Zielińska
Mirostawa Czachor
Małgorzata Parys
Roman Róg
Arkadiusz Piekarski
Tomasz Czachor
Piotr Lubacz
Andrzej Łącz
Aleksandra Zarsa
Katarzyna Krużel
Kamil Krużel
Natalia Pawlik
Marcin Pawlik
Bożena Babula

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE,
WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ☑ KAMIEŃ DROGOWY, OZDOBNE,
- ☑ ZIEMIA OGRODOWA,
- ☑ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ☑ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY ☑
 STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO- ☑
 KARTONOWE, PŁYTY OSB,
 MATERIAŁY KANALIZACYJNE

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM: ☑
 KOPARKA, ŁADOWARKA, TRANSPORT
 CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SŁAWEK.TURBO@INTERIA.EU
 WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

Tanecznie w Ostrowach

Do festiwalu w kategorii klas 0 przystąpiły zespoły:

1. Zespół JAGÓDKI z Niepublicznego Przedszkola Jagódka w Jagodniku;
2. Zespół POWER KIDS ze Szkoły Podstawowej im. prof. Jana Czekanowskiego w Cmolasie;
3. Zespół MOTYLKI I PSZCZÓŁKI ze Szkoły Podstawowej im. Zygmunta Nowakowskiego w Trzęsówce;
4. Zespół POLKOWE BRZDĄCE ze Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ostrowach Tuszowskich;
5. Zespół MOTYLKI ze Szkoły Podstawowej w Ostrowach Baranowskich.

W kategorii klas I – III przystąpiły zespoły:

1. Zespół TANECZNE GWIAZDY ze Szkoły Podstawowej im. Zygmunta Nowakowskiego w Trzęsówce;
2. Zespół FANTAZJA ze Szkoły Podstawowej im. prof. Jana Czekanowskiego w Cmolasie;
3. Zespół MAGICAL GIRLS z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Jagodniku;
4. Zespół SPINNING ze Szkoły Podstawowej w Hadykówce;
5. Zespół KOSMICZNE DZIEWCZYNY ze Szkoły Podstawowej w Ostrowach Baranowskich;
6. Zespół WOJOWNICZKI ze Szkoły Podstawowej im. Zygmunta Nowakowskiego w Trzęsówce;
7. Zespół TAŃCZĄCA EKIPA ze Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ostrowach Tuszowskich.

W kategorii klas IV – VIII przystąpiły zespoły:

1. Zespół VIKADO DANCE ze Szkoły Podstawowej w Porębach Dymarskich;
2. Zespół ŚWITEZIANKI ze Szkoły Podstawowej im. Zygmunta Nowakowskiego w Trzęsówce;
3. Zespół ECHO TRADYCJI ze Szkoły Podstawowej w Hadykówce;
4. Zespół POWER GIRLS ze Szkoły Podstawowej im. prof. Jana Czekanowskiego w Cmolasie;
5. Zespół OSTROWIACZKI ze Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ostrowach Tuszowskich.

JURY w składzie:

Joanna Jurczyńska - choreograf, dyplomowany instruktor tańca współczesnego, pedagog, tancerka świętująca w tym roku 25 lat stażu na scenie, prezes i założyciel Stowarzyszenia Rozwoju Artystycznego Allegretto. Tamburmajorka Orkiestr Dętych dyrygująca w swojej karierze znanymi zespołami takimi jak Dziewczęca Orkiestra Szatańskich czy Orkiestra Dęta z Dobrynia. Od 14 lat trenerka wielu zespołów tańca nowoczesnego, dziecięcych grup baletowych a przede wszystkim znana z prowadzenia wybitnych zespołów mażoretkowych z którymi od lat zdobywa najwyższe laury w kraju oraz po za jego granicami. Od 2022 prowadzi Rzeszowską Akademię Mażorettek Illusion, z którą w roku ubiegłym wywalczyła tytuły Mistrza Świata w wielu kategoriach. To solowa laureatka rokrocznych Mistrzostw Polski Północno-Wschodniej Mażorettek zaczynając od roku 2015. Na swoim koncie ma liczne tytuły Mistrza Polski, Europy i Świata wielu federacji mażoretkowych. Obecnie choreograf mażorettek Kalejdoskop z Majdanu Królewskiego, Akademii Mażorettek Illusion z Rzeszowa oraz Mażorettek Madlene z Mogielnicy. Klaudia Litwin - swoje taneczne kroki zaczynała stawiać w Teatrze Tańca AleTONic w Mielcu. Posiada drugą najwyższą polską i trzecią światową klasę taneczną B w tańcach latynoamerykańskich, wielokrotnie stawiała ze swoim tanecznym partnerem na najwyższych stopniach podium ogólnopolskich turniejów tańca reprezentując klub taneczny Gala Mielec, a następnie Szkołę Tańca ELIDA Mielec. Obecnie choreograf i instruktor. Julia Cyran - była członkinią Zespołu Pieśni i Tańca „Rzeszowiacy” im. Janusza Mejszy, obecnie czynna członkini chóru absolwentów Zespołu Pieśni i Tańca Rzeszowiacy, szczerze zafascynowana folklorem Polski: tańcem, a także piosenką i przyspiewkami.

W niedzielę, 27 maja w Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ostrowach Tuszowskich odbył się XXI Gminny Festiwal Tańca, Ostrowy Tuszowskie 2025.

Szkoła gościła roztańczonych uczniów ze wszystkich szkół z terenu gminy Cmolas oraz ich opiekunów, rodziców, nauczycieli, dyrektorów, jak również zaproszonych gości, mieszkańców Ostrow Tuszowskich. Wśród zaproszonych gości byli:

W związku z zgłoszeniami tańczących grup z oddziałów przedszkolnych występy zostały podzielone na trzy kategorie. - Były to klasy 0, klasy I – III oraz kategoria klas IV-VIII. Łącznie na tegorocznym festiwalu wystąpiło 197 tancerzy. Festiwal uświetniły występy gościnne trzydziestoosobowej grupy tanecznych Mażorettek z Majdanu Królewskiego prowadzone przez panią Joannę Jurczyńską - przekazała Danuta Gacek, dyrektor SP w Ostrowach Tuszowskich.

opr. bp

JURY PRZYZNAŁO NASTĘPUJĄCĄ KOLEJNOŚĆ MIEJSC:

W kategorii klas 0

I miejsce – zespół POLKOWE BRZDĄCE ze Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ostrowach Tuszowskich;
II miejsce – zespół MOTYLKI ze Szkoły Podstawowej w Ostrowach Baranowskich;
III miejsce – zespół JAGÓDKI z Niepublicznego Przedszkola Jagódka w Jagodniku;
Wyróżnienie - Zespół POWER KIDS ze Szkoły Podstawowej im. prof. Jana Czekanowskiego w Cmolasie;
Wyróżnienie - Zespół MOTYLKI I PSZCZÓŁKI ze Szkoły Podstawowej im. Zygmunta Nowakowskiego w Trzęsówce.

W kategorii klas I – III

I miejsce – Zespół MAGICAL GIRLS z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Jagodniku;
II miejsce - Zespół KOSMICZNE DZIEWCZYNY ze Szkoły Podstawowej w Ostrowach Baranowskich;
III miejsce - Zespół TANECZNE GWIAZDY ze Szkoły Podstawowej im. Zygmunta Nowakowskiego w Trzęsówce;
Wyróżnienie - Zespół WOJOWNICZKI ze Szkoły Podstawowej im. Zygmunta Nowakowskiego w Trzęsówce;
Wyróżnienie - Zespół TAŃCZĄCA EKIPA ze Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ostrowach Tuszowskich.
Wyróżnienie - Zespół FANTAZJA ze Szkoły Podstawowej im. prof. Jana Czekanowskiego w Cmolasie;
Wyróżnienie - Zespół SPINNING ze Szkoły Podstawowej w Hadykówce.

W kategorii klas IV – VIII

I miejsce – Zespół ŚWITEZIANKI ze Szkoły Podstawowej im. Zygmunta Nowakowskiego w Trzęsówce;
II miejsce - Zespół OSTROWIACZKI ze Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ostrowach Tuszowskich;
III miejsce - Zespół ECHO TRADYCJI ze Szkoły Podstawowej w Hadykówce;
Wyróżnienie - Zespół POWER GIRLS ze Szkoły Podstawowej im. prof. Jana Czekanowskiego w Cmolasie;
Wyróżnienie - Zespół VIKADO DANCE ze Szkoły Podstawowej w Porębach Dymarskich.



Fot. B. Posłuszny

Za nami wyjątkowy festiwal tańca.



Więcej zdjęć na stronie  www.korsokolbuszowskie.pl

Koniec i początek

W piątek, 25 kwietnia, maturzyści z Kolbuszowej i Weryni oficjalnie zakończyli naukę. Po uroczystym apelu opuścili mury szkoły, rozpoczynając ostatni etap przygotowań do matury.

Po uroczystym apelu, pełnym wzruszeń i radości, żegnali się z nauczycielami i kolegami, stając się absolwentami szkoły.

Nauczyciele i dyrektorzy otrzymali symboliczne kwiaty i upominki, a maturzyści świadectwa oraz dyplomy za wyniki w nauce. Przed nimi egzamin dojrzałości - kolejny ważny krok na drodze do dorosłości.

To jednak dopiero początek ich nowego rozdziału w życiu. Życzymy powodzenia na maturze oraz sukcesów w pracy i na studiach, niezależnie od wybranego kierunku!

bp



Fot. K. Zając

Absolwenci z Weryni podziękowali swoim wychowawcom.



Fot. Tymoteusz Maciąg

Absolwenci z LO w Kolbuszowej pożegnali szkolne mury.



Fot. B. Posłuszny

Uczniowie ZST w Kolbuszowej także zakończyli 5-letnie technikum.

Wyjątkowy odpust



Podczas procesji nie mogło zabraknąć feretronów i figur.



W uroczystościach wzięły udział kobiety w odświętnych strojach.



Podczas wydarzenia nie zabrakło także rękodziełników.

W niedzielę, 27 kwietnia odbył się coroczny odpust ku czci świętego Marka w Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Uroczystość, która tradycyjnie stanowi pierwszą imprezę plenerową sezonu, przyciągnęła liczną rzeszę mieszkańców oraz turystów, którzy tłumnie odwiedzili park etnograficzny.

Tegoroczny odpust, będący połączeniem religijnych obrzędów i lokalnych tradycji, cieszył się ogromnym zainteresowaniem.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 14:00 uroczystą mszą świętą odpustową, której oprawę muzyczną zapewniły chór i orkiestra z Państwowej Szkoły

Muzycznej I stopnia w Kolbuszowej, pod przewodnictwem dyrektora Aleksandry Niezgody. Msza odbyła się w zabytkowym kościele, przeniesionym do skansenu, który jest poświęcony świętemu Markowi – patronowi tego dnia.

Po mszy odbyła się tradycyjna procesja wokół kościoła. Wzięli w niej udział nie tylko wierni, ale także zaproszeni goście, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Kolbuszowej Górnej oraz członkowie Kół Gospodyń Wiejskich w odświętnych strojach. Procesja miała charakter religijny, ale również była hołdem dla dawnych obyczajów, w tym błogosławieństwa pól, które niegdyś odbywało się z krzyżem, z modlitwą o urodzaj i dobrą pogodę.

Obchody odpustowe obfitowały także w liczne atrakcje, które przyciągnęły wielu zwiedzających. Zainteresowani historią regionu mogli zwiedzić zabytkową plebanię z Ostrów Tuszowskich, gdzie przez cały

dzień odbywały się oprowadzania (w godz. 12:30 – 16:30).

Miłośnicy regionalnych smaków mieli okazję spróbować potraw przygotowanych przez gospodynie z Kół Gospodyń Wiejskich z Kamionki, które zaprezentowały swoje wyroby podczas kiermaszu w szkole z Trzebosi.

Na odpustowych kramach można było znaleźć tradycyjne ciastka, cukierki, pierniki, ręcznie rzeźbione zabawki oraz malarstwo sakralne, co stanowiło doskonałą okazję do zakupu unikalnych pamiątek.

Odpust ku czci świętego Marka w Kolbuszowej to nie tylko wydarzenie religijne, ale także doskonała okazja do zanurzenia się w lokalnej kulturze i tradycji. Spotkali się tu mieszkańcy gminy, turyści oraz goście, którzy wspólnie spędzili ten wyjątkowy dzień, dzieląc się doświadczeniami i ciesząc się atmosferą, którą tak doskonale oddaje skansen w Kolbuszowej.

bp



Wierni bardzo licznie wzięli udział w tegorocznym odpuscie w skansenie.



Uroczystość uświetnili także strażacy w odświętnych mundurach.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Wybitne osiągnięcia

Patryk Skrzypczak jest uczniem klasy VIII Szkoły Podstawowej w Cmolasie. W tym roku szkolnym osiągnął niezwykle sukcesy

Został laureatem ogólnopolskiej Olimpiady Języka Angielskiego Juniorów. Jest to najwyższe możliwe trofeum w dziedzinie języka angielskiego

go w szkołach podstawowych. Jest także laureatem, z najwyższym miejscem spośród wszystkich uczestników finału z powiatu kolbuszowskiego, Konkursu Przedmiotowego z Języka Angielskiego, organizowanego przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Dodatkowo dotarł do finału kuratorskiego Konkursu Przedmiotowego z Fizyki

i został finalistą tego konkursu.

Jednym z sukcesów Patryka jest właśnie udział w olimpiadzie z języka angielskiego. Ryszard Gaweł, nauczyciel języka angielskiego w SP w Cmolasie, który przygotowywał Patryka do udziału w konkursie, wyjaśnia, że Olimpiada Języka Angielskiego Juniorów oraz Konkurs Przedmiotowy z Języka Angielskiego to jedyne dwa konkursy przedmiotowe z języka angielskiego dla uczniów szkół podstawowych, których zwycięzcy (laureaci i finaliści Olimpiady i laureaci Konkursu Przedmiotowego) zyskują przywilej zwolnienia z części językowej egzaminu ósmoklasisty oraz pierwszeństwo w procesie rekrutacyjnym do szkół średnich.

Olimpiada jest organizowana przez Wyższą Szkołę Języków Obcych w Poznaniu pod egidą Ministerstwa Edukacji Narodowej. Składa się z trzech etapów składających się z dwóch części w każdym etapie. - Ogółem są to cztery bardzo trudne testy ze znajomości języka angielskiego oraz dwa egzaminy ustne online przeprowadzone przez jurorów Wyższej Szkoły Języków Obcych. Uczestnicy muszą wykazać się szeroką wiedzą z zakresu kultury i historii Wielkiej Brytanii oraz Stanów Zjednoczonych, oraz znajomością dwóch lektur - wyjaśni Ryszard Gaweł.

Ostatecznie do finału dotarło 65 uczniów z całego kraju, a laureatami zostali uczniowie z 20 najlepszymi wynikami. Konkurs Przedmiotowy jest organizowany przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Składa się z trzech etapów wyłaniających ostatecznie najlepszych stu uczniów z województwa, z których najlepsze 35% wyników to laureaci. Poszczególne etapy składają się z testów sprawdzających znajomość języka angielskiego oraz elementy kultury i historii krajów anglosaskich.

Bartosz Postusny

O SUKCESACH I PRZYGOTOWANIACH ROZMAWIAMY Z PATRYKIEM ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W CMOLASIE.



Patryk Skrzypczak ze Szkoły Podstawowej w Cmolasie to wybitny i zdolny uczeń.

■ Jak długo trwały i jak wyglądały twoje przygotowania do konkursu i olimpiady?

- Tak naprawdę zaczęły się dla mnie końcem 6 klasy, czyli prawie dwa lata temu. Wtedy przestałem uczyć się szkolnym programem nauczania, ponieważ rozwiązywałem zadania typowo konkursowe, jednak głównym wymiarem moich przygotowań były liczne lekcje online organizowane przez mojego nauczyciela trwające od 1,5 do 2,5 godzin.

■ Zostałeś laureatem w konkursie. Czy jest to dla ciebie duży sukces?

- Uważam, że moje osiągnięcia były sukcesem i w szkole podstawowej dałem z siebie wszystko, co mogłem. Są one także owocem pracy i starań mojego nauczyciela, pana Ryszarda Gawła.

■ Co było dla ciebie najtrudniejsze w przygotowaniach?

- Było to czasochłonne zbieranie informacji na podane tematy zarówno w olimpiadzie kuratorskiej, ale głównie ogólnopolskiej. Wymagana była spora wiedza, ale skuteczne wyuczenie się jej wymagało

wiele czasu i było monotonne. Działal na mnie także stres przed kolejnymi etapami konkursu.

■ Skąd u ciebie tak duża wiedza i znajomość języka angielskiego?

- Uważam, że najważniejsze jest nabywanie smykałki do danej dziedziny w młodości. Od wieku ok. 6 lat zacząłem oglądać filmy po angielsku z moich ulubionych gier na stronach takich jak YouTube, gdyż po polsku nie było ich wiele. Z czasem przerosło się to w rozpoznawanie pojedynczych słów, potem zdań i ostatecznie budowanie własnych. Ale żeby rozumieć zasady gramatyczne i różnorodne zagadnienia języka to nie wystarczy. Potrzebna jest własna praca i utrwalanie wiedzy działając na przykładach.

■ Rodzice i nauczyciele z pewnością są z ciebie dumni. Czy czujesz satysfakcję z osiągniętego celu?

- Cieszę się z mojego osiągnięcia, gdyż uważam, że możliwość bycia przyjętym do każdej szkoły średniej w pierwszej kolejności otwiera wiele możliwości. Już od marca

zeszłego roku przestałem zamartwiać się egzaminami ósmoklasisty.

■ Z języka angielskiego z pewnością jesteś bardzo dobry. Czy równie dobrze idzie ci nauka z innych przedmiotów?

- Nie mam problemów z innymi przedmiotami, wliczając przedmioty ścisłe. Udało mi się zakwalifikować do drugiego etapu konkursu kuratorskiego z matematyki, a z fizyki uzyskałem tytuł finalisty.

■ Jakie jest twoje hobby i co chciałbyś robić w przyszłości? Czy wiesz plany z językiem angielskim, a może chciałbyś nauczyć się również innego języka?

- Moim aktualnym hobby jest siłownia, na którą chodzę od kilku tygodni. Często wyjeżdżam z kolegami, aby pograć w piłkę nożną. W przyszłości chciałbym zostać kimś, kto mógłby wykorzystać język angielski, zdolność do rozwiązywania problemów matematycznych i wiedzę o fizyce w pracy, np. inżynierem, pilotem. Uważam, że znajomość wielu języków jest bardzo przydatna, więc angielski na pewno nie będzie ostatnim, którego się dokładnie nauczę.

Konkurs z niemieckiego

Za nami XIV edycja Powiatowego Konkursu Języka Niemieckiego „Deutsch macht Spaß”. Poznaliśmy zwycięzców.

Jak przekazało Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej, we wtorek, 15 kwietnia o wygraną w konkursie rywalizowali uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych, którzy wcześniej przeszli eliminacje szkolne. - 45 uczestników reprezentowało szkoły powiatu kolbuszowskiego, a wśród nich SP nr 1 oraz SP nr 2 w Kolbuszowej, SP w Mazurach, SP w Majdanie Królewskim, SP w Raniżowie, SP w Woli Raniżowskiej, LO oraz ZST w Kolbuszowej i ZSAE w Weryni - pisze liceum.

Konkurs rozpoczął się o godzinie 9. Zainaugurowali go dyrektorzy dwóch szkół współorganizujących to przedsięwzięcie już od 14 lat: SP nr 1 oraz LO w Kolbuszowej.

Konkurs „Deutsch macht Spaß” odbył się w formie te-

SKŁAD JURY:

Izabela Syniec (LO w Kolbuszowej)
Teresa Rzaśa (SP nr 1 w Kolbuszowej)
Elżbieta Czerepkowska (LO Kolbuszowej i ZST w Kolbuszowej)
Anna Kwiecień (LO w Kolbuszowej i ZSA-E w Weryni)

stu pisemnego, składającego się z dwóch części: test wiedzy o Niemczech oraz test leksykalno-gramatyczny, sprawdzający umiejętności językowe uczestników. W czasie obrad jury uczestnicy oczekiwali na wyniki, oglądając filmy w języku niemieckim oraz krótki teatrzyk kukielkowy przygotowany przez licealistów.

Jury przyznało nagrody w dwóch kategoriach:

Zwycięzcy w kategorii szkół podstawowych:

- I miejsce – Anna Małozieć (SP nr 1 w Kolbuszowej)
- II miejsce – Mikołaj Ozga (SP nr 2 w Kolbuszowej)
- III miejsce – Paweł Buczek (SP w Raniżowie), Piotr Iska (SP nr 1 w Kolbuszowej), Maja Belza (SP

nr 1 w Kolbuszowej)

■ Wyróżnienia: Zuzanna Dworak (SP w Majdanie Królewskim), Brygida Kopeć (SP w Majdanie Królewskim), Gabriela Ignatyuk (SP nr 1 w Kolbuszowej), Szymon Chudzik (SP w Raniżowie), Grzegorz Szymanek (SP w Mazurach)

Zwycięzcy w kategorii szkół ponadpodstawowych:

- I miejsce – Klaudia Maciąg (LO w Kolbuszowej)
- II miejsce – Eryk Piórek (LO w Kolbuszowej)
- III miejsce – Natalia Wdowiak (LO w Kolbuszowej)
- Wyróżnienia: Karolina Strychalska, Weronika Kopeć, Olivier Saj, Marcin Żarkowski, Julia Śpiwak, Szymon Kozłowski z LO w Kolbuszowej



Za nami powiatowy konkurs. Poznaliśmy zwycięzców

Nagrody zostały ufundowane przez posła na Sejm RP Zbigniewa Chmielowca, starostę kolbuszowskiego Józefa Kardysia oraz burmistrza Kolbuszowej Grzegorza Romaniuka.

- Nagrody główne to głośniki,

sluchawki, uchwyty do wykonania selfie, pendrivy, notatniki, kalendarze, bransoletki, kubki, długopisy, ołówki, magnesy itp. Nie tylko laureatom wręczono nagrody, dzięki licznym i hojnym sponsorom, każdy uczestnik otrzymał kilka różnych gadżetów.

Dla wszystkich uczniów został również ufundowany poczęstunek przez Piekarnię i Cukiernię WM-ka Witold Węgrzyn w Kolbuszowej - dodają organizatorzy, zapraszając już za rok w kwietniu do SP nr 1 na jubileuszową XV edycję konkursu.

opr. bp



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl



Fot. A. Pocut

Majówka w powiecie

Podpowiadamy, gdzie warto wybrać się na majówkę w powiecie kolbuszowskim.

Majowy weekend zbliża się wielkimi krokami. Gdzie można wybrać się z tej okazji na terenie powiatu kolbuszowskiego?

Powiat kolbuszowski skrywa wiele ciekawych miejsc, które można zobaczyć choćby w czasie majowego długiego weekendu. Sprawdź, co oferują poszczególne gminy.

GINIA KOLBUSZOWA

■ Trasy rowerowe

Kolbuszowa i jej okolice stwarzają wspaniałe warunki do uprawiania turystyki rowerowej, dlatego wytyczono i oznakowano tu cztery szlaki. Na trasach turyści mogą zobaczyć zabytki architektoniczne i sakralne m.in. skansen, pałac w Weryni, rezerwat Zabłocie czy ścieżkę przyrodniczą Białkówkę.

■ Skansen w Kolbuszowiej

Zobaczyć tutaj można chałupy, wiatraki, kościoł i inne zabudowania. Prezentuje on prawie 80 obiektów architektury. W skansenie można zobaczyć narzędzia, sprzęty i przedmioty codziennego użytku mieszkańców okolicznych wsi i miast. Na tę chwilę, ze względu na pandemię, oglądać można było budynki z zewnątrz.

■ Kościół pw. Wszystkich Świętych

To budowla z I połowy XX wieku. Początki kolbuszowskiej świątyni sięgają XVI wieku i dotyczą drewnianego kościoła fundacji Jana Feliksa Tarnowskiego. Później, w połowie XVIII wieku, powstał tu murewany kościół ufundowany przez Janusza Aleksandra Sanguszkę. Spłonął on po 100 latach i tak oto powstał dzisiejszy kolbuszowski kościół. Choć jego mury są stosunkowo młode, to kryją cenne zabytki w wyposażeniu wnętrza z XVII i XVIII

wieku, m.in. ołtarze boczne.

GINIA NIWISKA

■ Jezioro

Na pograniczu Niwisk i Bliżny znajduje się śródlęśny staw - Jezioro. Jest on otoczony roślinnością szuwarową i starodrzewiem sosnowo-dębowym. Różnicowanie roślinności mokradłowej odzwierciedla procesy w nim zachodzące. Można tam podziwiać duże skupiska lilii wodnych. Jezioro połączone jest ze zbiornikiem retencyjnym przeciwdziałającym powodziom i suszy w ekosystemie leśnym.

■ Dworek Hupki

Będąc w gminie Niwiska, koniecznie musisz to zobaczyć. Dr Jan Antoni Ernest Hupka był ostatnim właścicielem dóbr Niwiska wraz z dworem i resztą zabudowań założenia dworskiego. W zabytkowym obiekcie znajdziemy malowidła Karola Józefa Frycza, wybitnego malarza i scenografa. Najciekawsze z nich znajduje się w dawnej jadalni, a zarazem największym pomieszczeniu we dworze. Ściany tej sali ozdabiają duże pawie, stąd nazwa Pod pawiami. W pomieszczeniach biblioteki są dwie sale, w których znajdują się zabytkowe polichromie. Obecnie dwór ten jest siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki. Obok dworu stoi frontem do niego murewana, parterowa oficyna dworska wzniesiona na początku XIX wieku. W obrębie dawnego założenia parkowo - dworskiego zwraca jeszcze uwagę pseudogotycki murewany i piętrowy spichlerz z końca XIX wieku.

■ Buczyna w Cyrance

Warto również wybrać się w to miejsce. Niezwykle ciekawym zespołem florystycznym w regionie jest położony przy południowej granicy Przyląka

ścisły rezerwat leśny im. prof. Władysława Szafera „Buczyna w Cyrance”. Na terenie rezerwatu znajdziemy różne osobliwości flory i fauny.

GINIA DZIKOWIEC

■ Dworek i park Błotnickich

Zabytkowy budynek położony jest w centrum Dzikowca. Otoczony jest dużym parkiem, gdzie rosną kilkusetletnie drzewa. Pierwotnie należał on do rodziny Błotnickich i został wybudowany około 1833 roku.

Został on niedawno gruntownie wyremontowany. Na parterze znajdują się duże sale, a na pierwszym piętrze sypialnie i pomieszczenia gospodarcze.

Park okalający dwór można odwiedzać codziennie. Zlokalizowana jest tam zabytkowa kapliczka św. Jana Nepomucena.

■ Plebania ks. Sudoła

W gminie Dzikowiec warto zobaczyć również plebanie z XIX w., w której mieszkał ks. Stanisław Sudoł, wieloletni proboszcz parafii Dzikowiec. Na plebanii została utworzona Izba Pamięci Sługi Bożej. Znajdują się w niej liczne pamiątki z życia proboszcza m.in. sutanna, przedmioty codziennego użytku czy cenne dokumenty.

■ Zalew Maziarnia

Zalew Wilcza Wola powstał na początku lat 90. jako zbiornik retencyjny. Latem panują tu doskonałe warunki do uprawiania żeglarskiego i windsurfingu. Dogodne warunki do wypoczynku odnajdą tu również miłośnicy wędkarstwa.

Dookoła zalewu prowadzi ścieżka edukacyjna z kilkoma punktami widokowymi. Co roku otwierane jest tam także kąpielisko. Dotrzeć tam można jedynie pieszo, kierując się od miejscowości Wilcza Wola do zapory. W tym miejscu można

zostawić samochód, następnie idąc najpierw zaporą, a później ścieżką w lesie, dotrzemy do kąpieliska. Są tam miejsca na ognisko z przygotowanym opałem, ławki, altanki, boisko do gry w piłkę plażową, cisza i spokój.

GINIA CMOLAS

■ Złota Góra

Ścieżka przyrodnicza „Po złoto na górę” w Ostrowach Tuszowskich to pętla o długości 5,5 km, na której posadowiono dziewięć tablic informacyjnych. Zaczyna się przy szkole, przebiega przez najwyższe wzniesienie w okolicy, zwane Złotą Górą i zbiega do wsi pod sanktuarium. Najciekawszym miejscem ścieżki jest punkt widokowy na Złotej Górze, gdzie wzniesiono wiatę, palenisko oraz umieszczono swoisty kierunkowskaz z odległościami do Tatr, Gór Świętokrzyskich i innych miejsc. Z tego miejsca rozciąga się rozległa panorama dawnej Puszczy Sandomierskiej, a przy sprzyjających warunkach pogodowych widać stąd Łysogóry i Święty Krzyż. Szczegółowe informacje na temat ścieżki przyrodniczej można uzyskać w Centrum Edukacji Ekologicznej w Ostrowach Tuszowskich.

■ Dymarka w Porębach

Na terenie gminy Cmolas znajdują się ścieżki przyrodniczo-edukacyjne. Jedną z nich jest Dymarka w Porębach Dymarskich, której łączna długość wynosi 25 km. Ścieżkę najlepiej pokonywać rowerem. W przysiółku Dymarka została wytyczona również trasa spacerowa, można podziwiać tam bardzo stare dęby. Poza tym wyznaczony jest punkt, gdzie można odpocząć, rozpalic ognisko czy zaparkować samochód. Jest to miejsce na wycieczkę

po leśnych drogach z licznymi kapliczkami oraz przydrożnymi krzyżami.

■ Kościół z diablem

Dużą atrakcją turystyczną w gminie Cmolas są kościoły. Jednym z nich jest drewniany kościółek Przemienienia Pańskiego w Cmolasie wzniesiony w 1674 r., w którym pierwotnie znajdował się obraz Przemienienia Pańskiego. Obecnie umieszczony jest on w sanktuarium w Cmolasie. Przy kościele parafialnym jest także ołtarz polowy. W Porębach Dymarskich znajduje się drewniany kościół pw. św. Stanisława i Wojciecha. Ciekawostką w świątyni jest wizerunek diabła, skryty pod amboną. Z kolei w Ostrowach Tuszowskich zwiedzić możemy natomiast murewaną świątynię, w której znajduje się obraz Madonny z Puszczą.

GINIA MAJDAN KRÓLEWSKI

■ Muzeum i park

Warto odbyć wędrowkę „Śladami księdza kardynała Adama Kozłowieckiego”. Jego trasa wiedzie przez miejscowości gminy związane z życiem kardynała: od kościoła pw. św. Bartłomieja w Majdanie Królewskim przez kaplicę grobową Rodu Kozłowieckich na cmentarzu w Majdanie, Urząd Gminy w Majdanie Królewskim, oficynę i park w Hucie Komorowskiej, dwa kościoły konsekrowane przez ks. kardynała po Publiczną Szkołę Podstawową w Hucie Komorowskiej.

■ Kościół z figurą

Kościół barokowy pw. św. Bartłomieja w Majdanie Królewskim jest niezwykle pięknym obiektem sakralnym. Na placu przed dzwonnica wzniesiono figurę upamiętniającą konfederatów barskich poległych w potyczce z oddziałem

rosyjskim.

■ Ścieżka i miejsca biwakowe

Gmina dysponuje ponadto ścieżką rowerową Majdan Królewski - Brzostowa Góra - Wola Rusinowska. W Hucie Komorowskiej znajduje się ścieżka edukacyjna Nadleśnictwa Buda Stalowska i Towarzystwo Przyjaciół Huty Komorowskiej, ścieżka rowerowa i miejsca biwakowe.

GINIA RANIŻÓW

■ Zabytkowe kościoły

W gminie Raniżów warto zobaczyć kościół parafialny w Raniżowie pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, konsekrowany w 1815 roku, wyposażony w barokowym stylu. Obraz Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny mieszczący się w ołtarzu głównym pochodzi z połowy XVIII wieku.

W Woli Raniżowskiej znajduje się z kolei neogotycki kościół pw. św. Wojciecha, konsekrowany w 1921 roku przez bpa Józefa Fischera.

■ Izba w Mazurach

W Mazurach warto natomiast zobaczyć izbę regionalną, otwartą od 2007 roku z okazji 10-lecia Zespołu Obrzędowego „Mazuranie”. Znajduje się w niej kilkaset eksponatów służących w pracy i codziennym życiu dawnych mieszkańców Mazurów i sąsiednich miejscowości.

■ Przejażdżka po mor-gach

A dla tych, którzy preferują aktywny wypoczynek, gmina Raniżów ma do zaoferowania tzw. morgi w dolinach Porąb Wolskich i Posuch, gdzie można wybrać się na przejażdżkę rowerową.

bp

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

Prenumerata 2025



KORSO
KOLBUSZOWSKIE

POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na **www.poczyta.pl**
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /



2 Wybierz dogodną dla Ciebie
Placówkę Poczтовую

3 Odbieraj zamówioną prasę podając
otrzymany SMS-em **KOD ODBIORU**



Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **USŁUGA MINIKOPARKA.** Oferujemy szeroki zakres prac ziemnych minikoparką, o głębokości kopania 3,30 m, łyżki 30,40, 60 i 120 oraz wywrotka 3,5 tony. Wykopy pod - przyłącza wody, prądu, gazu. Odwodnienia sanitarne, deszczówka, drenaż, szamba, oczyszczalnia, oczka wodne, izolacja ścian budynków, piano zamknięto komórkową, niwelowanie terenu, korytowanie, transport przewóz materiałów sypkich. Więcej informacji pod numerem 607 863 129. 00/17

■ **DOCIEPLENIA** budynków, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 885 791 583. 00/17

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM DREWNO** opałowe/kominkowe z transportem i rozładunkiem. Kolbuszowa i okolice. Kontakt tel. 609 273 653. 00/52

■ **ELEKTRYCZNY** wózek inwalidzki nowy, nieużywany. Kom: 609 183 131. 00/17

■ **SPRZEDAM** drewno opałowe sosna 150 zł/mp i dąb 240 zł/mp. Niwiska 253. Tel. 17 227 90 26. 00/17

■ KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY ANTYKI**, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 00/26

Motoryzacja

■ **KUPIĘ** stare motocykle WSK, WFM, Komar, Romet i części. Tel. 883 298 686. 00/16

■ **SPRZEDAM Ładę** - Niwa 4x4, 1,7 i benzyna rok produkcji 2004 cena 15 200 zł do negocjacji. Tel. 17 227 90 26. 00/17

Nieruchomości

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI** przy ulicy Sędziszowskiej w Kolbuszowej o numerach: 4162/73 (17,35 arów) oraz 4162/74 (13,73 arów). Działki z warunkami zabudowy, można wystąpić szybko o pozwolenie na budowę, media w drodze, z ładnym ukształtowaniem zieleni. Więcej informacji pod numerem telefonu: 667 141 320. 21/2025

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ** w Przedborzu 417/2 ok. 60 arów z warunkami zabudowy na dwa budynki mieszkalne i dwa budynki gospodarcze. Więcej informacji pod numerem telefonu 660 759 174. 00/17

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ

• pieluchomajtki
• sprzęt ortopedyczny
• prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom. 691 75 85 06



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



**USŁUGI
AUTOLAWETĄ**
Tel. 793 282 882



**SKUP SAMOCHODÓW
ZA GOTÓWKĘ**
samochody osobowe,
dostawcze, ciężarowe
wszystkie motocykle
przyczepy campingowe, campery
quady
katalizatory
**Najlepsze
ceny w regionie!**
Tel: 692-024-694



**AUTO ZŁOM
KOSOWY**

SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO KASACJI,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR
OD KLIENIA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC-KOLBUSZOWA
I OKOLICE
**Tel. 697 761 287,
697 981 994**



**DREWNO OPAŁOWE
I DREWNO SUCHE
KOMINKOWE**

każdy rodzaj w metrach kwadratowych, pocięte,
porąbane.

Ceny od 130 zł/mp

TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

**Chcesz sprzedać rower, używany
samochód, zabawki, ubrania,
wynająć mieszkanie,
czy też szukasz pracy?
Teraz możesz dodać swoje
ogłoszenie bez żadnych kosztów.**



BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko

Podpis



Kupon ważny do: 05.05.2025

[illegible]

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

3			2	6				1
7		9	3	5	1			
	5	2						
6	4	3	8		2	7	5	
		7		9	3			2
	2	8	5					4
4			6			2	1	
			9	4		8		3
		6	1	2	7		4	5

	4	2	8	3	5	1		9
3		8	1					
1	9						3	
6	7			8		2		
4	3	5	6	2	9			
			7				9	
		3	9			7		1
2			5				4	6
9	1	4		6		3	8	5

5	3							
4		9	3		8		6	
6			2	7				
			4	9		8		
9	4						3	
	1				6		5	4
3				4	9			1
		4				6		2
	5						4	9

Sudokus

Wrzuć na ruszt

Długi weekend majowy to idealny czas na rozpoczęcie sezonu grillowego. Ciepłe dni zachęcają do rozpalenia ognia i przygotowania pysznych dań. Przedstawiamy Państwu kilka naszych pomysłów i przepisów, które idealnie sprawdzą się podczas rodzinnego grillowania.



Grillowanie w majówkę to już tradycja w wielu polskich domach.

KASZANKA Z GRILLA

- | Składniki: | Wykonanie: |
|---|--|
| <ul style="list-style-type: none"> 3 duże kaszanki 3 cebule 1 łyżeczka wędzonej słodkiej papryki sól do smaku 1 ząbek czosnku 1 łyżka oleju | <p>Cebule obrać i pokroić w cienkie talarki. Przełożyć do miski, posolić, dodać paprykę, olej i przepuszczony przez praskę ząbek czosnku. Wymieszać.</p> <p>Z folii aluminiowej zrobić miseczki, na dnie każdej ułożyć porcję cebuli, kaszankę i znowu porcję cebuli.</p> <p>Ułożyć na grillu i czekać aż wszystko ładnie będzie bulgotać, a kaszanka stanie się gorąca.</p> |

PIKANTNA KARKÓWKA NA DWA SPOSOBY

- | Składniki: | Wykonanie: |
|--|---|
| <ul style="list-style-type: none"> 12 steków z karkówki ¼ całego opakowania ketchupu 2 łyżki miodu 1 łyżki posiekanej natki pietruszki sól, pieprz papryka słodka szklanka maślanej 2 łyżki soku z cytryny 2 łyżki curry pęczek świeżego rozmarynu | <p>Mięso umyć i osuszyć. Ketchup połączyć z miodem i natką, przyprawić papryką. Mieszaniną posmarować 6 steków.</p> <p>Maślanę wymieszać z sokiem z cytryny, curry i rozmarynem, przyprawić pieprzem. Polać pozostałe 6 steków.</p> <p>Mięso odłożyć na 1 godz., odsączyć z marynaty i upiec na grillu (z każdej strony po 7-8 min). Od czasu do czasu posmarować marynatami.</p> <p>Podawać z pieczonymi ziemniakami, śmietaną, sałatką z pomidorami z grilla.</p> |

GRILLOWANE PIECZARKI Z MIĘSEM MIELONYM

- | Składniki: | Wykonanie: |
|--|--|
| <ul style="list-style-type: none"> 6 pieczarek do faszerowania 400 g mięsa mielonego ok. 70 g fety (1/3 opakowania) 3-4 suszone pomidory mieszanka ziołowa pieprz masło natka pietruszki | <p>Z pieczarek wyciąć ogonki i drobno posiekać. Suszone pomidory pokroić drobno, fetę pokroić w niedużą kostkę. Mięso wymieszać z posiekanymi ogonkami, suszonymi pomidorami, fetą, ziołami i nałożyć do kapeluszy. Każdy kapelusz posypać natką pietruszki, pieprzem, a na wierzchu położyć plasterek masła. Po dwie pieczarki zawinąć w folię aluminiową i grillować na tacce na średnio rozgrzanym grillu. Smacznego.</p> |

FASZEROWANA PAPRYKA

- | Składniki: | Wykonanie: |
|--|--|
| <ul style="list-style-type: none"> 2 papryki 1 cebula 2 ząbki czosnku 1 szklanka mięsa mielonego tomat natka pietruszki ser żółty sól pieprz oregano przyprawa do potraw 1 szklanka ugotowanego ryżu | <p>Ryż przysmażyć na patelni z cebulą i czosnkiem na rumiano. Wkładamy do miski, dodajemy mielone mięso, posiekany w kostkę pomidor, natkę i trochę tartego sera. Doprawiamy. Przygotowanym farszem nadziewamy wcześniej wydrążone i przekrojone na pół papryki. Zawijamy w folię aluminiową i grillujemy na słabym ogniu ok. 20 min. Po tym czasie odwijamy folię i sypimy na wierzch jeszcze trochę sera, czekamy, aż się rozpuści i zdejmujemy papryczki z grilla. Smacznego.</p> |

GRECKA SAŁATKA Z SEREM FETA

- | Składniki: | Wykonanie: |
|---|--|
| <ul style="list-style-type: none"> ser feta sałata lodowa tomatorki koktajlowe ogórek zielony czarne oliwki świeża natka pietruszki sól i pieprz | <p>Zanim przystąpisz do krojenia warzyw, umyć wszystkie składniki. Po osuszeniu sałaty porwij ją na mniejsze kawałki, pokrój tomatorki na pół, pokrój ogórka i ser feta. Przełóż składniki do większej miski i dorzuć do nich czarne oliwki. Natkę pietruszki drobno posiekaj i dodaj do sałatki.</p> <p>Przygotuj lekki sos na bazie oliwy z oliwek, łyżki soku z cytryny (lub octu winnego) oraz przeciśniętego przez praskę ząbka czosnku. Polej nim składniki i klasycznie dopraw sałatkę solą i pieprzem wedle uznania.</p> |

HOROSKOP

Baran (21.03 - 19.04)

W tym tygodniu odczujesz przyływ energii, który warto wykorzystać na rozpoczęcie nowych projektów. Nie bój się wyzwań – gwiazdy sprzyjają odwadze i działaniu. W relacjach osobistych unikaj impulsywnych reakcji, a odnieś sukces.

Byk (20.04 - 22.05)

Czas skupić się na swoim wnętrzu i potrzebach emocjonalnych. Odpocznij i zadбай o siebie – medytacja lub spacer w przyrodzie pomogą ci odnaleźć równowagę. W sprawach finansowych mogą pojawić się korzystne okazje, więc bądź czujny.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Komunikacja będzie twoim atutem w tym tygodniu. Wykorzystaj swoją elo-

kwencję w pracy lub podczas negocjacji. W relacjach rodzinnych możliwe drobne nieporozumienia, które rozwiążesz dzięki szczerzej rozmowie.

Rak (22.06 - 22.07)

Emocje mogą w tym tygodniu grać pierwsze skrzypce. Staraj się zachować spokój i unikać dramatyzowania sytuacji. Zadбай o domowe sprawy i bliskich – ktoś będzie potrzebował twojej pomocy.

Lew (23.07 - 23.08)

Ten tydzień przyniesie ci uznanie w pracy lub w kręgu towarzyskim. Twój entuzjazm będzie zaraźliwy, dlatego korzystaj z możliwości budowania nowych relacji. Pamiętaj jednak o skromności, która przysporzy ci dodatkowych sympatii.

Panna (24.08 - 22.09)

Porządkowanie spraw zawodowych i osobistych będzie kluczowe w tym tygodniu. Czas na analizę, planowanie oraz ustalanie priorytetów. Twoja dbałość o szczegóły zaowocuje sukcesami w nadchodzących dniach.

Waga (23.09 - 22.10)

Tydzień sprzyjający kreatywności i życiu towarzyskiemu. Warto zaangażować się w działania artystyczne lub spotkania z przyjaciółmi. Twoja harmonia wewnętrzna przyciągnie do ciebie osoby, które wzbogacą twoje życie.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Możesz odczuwać pewne napięcia emocjonalne – ważne, by nie tłumić swoich uczuć, lecz otwarcie o nich rozmawiać. W pracy czekają cię pozytywne zmiany, jeśli tylko zachowasz elastyczność i otwartość na nowe pomysły.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Przed tobą aktywny tydzień pełen ruchu i nowych doświadczeń. Doskonały

moment na podróż, nawet te krótkie. Spotkania z ludźmi przyniosą ci inspirację oraz możliwość rozwoju osobistego.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Twoja cierpliwość i wytrwałość będą w tym tygodniu szczególnie doceniane. Z powodzeniem uporządkujesz zaległe sprawy zawodowe. W życiu osobistym postaraj się znaleźć czas na odpoczynek i regenerację sił.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Twoje pomysły będą wyjątkowo oryginalne i odważne. W pracy zyskasz uznanie za innowacyjne podejście. W relacjach osobistych warto wykazać się większą cierpliwością wobec bliskich osób, które mogą potrzebować twojej uwagi.

Ryby (19.02 - 20.03)

Intuicja będzie twoim najlepszym doradcą w tym tygodniu. Zaufaj swojemu przeczuciu zarówno w sprawach zawodowych, jak i osobistych. Zadбай o zdrowie emocjonalne, unikając stresujących sytuacji.

Do kiedy wniosek o dodatek?

Wpłynęło już ponad 170 tys. wniosków o 800+ na nowy okres świadczeniowy. Do kiedy można złożyć wniosek?

Jeśli rodzic złoży prawidłowo wypełniony wniosek z wymaganymi dokumentami do 30 kwietnia 2025 r., ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca 2025 r., co oznacza, że rodzic zachowa ciągłość wypłaty świadczenia 800 plus. W pierwszym kwartale br. na Podkarpaciu wypłacono już ponad 879 mln zł.

Od 1 lutego rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy. Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na Podkarpaciu wpłynęło ponad 170 tys. wniosków, najwięcej w Rzeszowie – 19,4 tys., pow. rzeszowski – 15,5 tys., pow. mielecki – 11,4 tys., pow. dębicki – 11,2 tys.

Nowy okres świadczeniowy



Wpłynęło już ponad 170 tys. wniosków o 800+ na nowy okres świadczeniowy.

rozpocznie się 1 czerwca tego roku i potrwa do 31 maja 2026 r. Świadczenie wychowawcze w wysokości 800 zł przyznawane jest na każde dziecko w wieku do ukończenia 18 lat, bez względu na dochód osiągany przez rodzinę.

Wnioski tylko elektronicznie

- Od 1 lutego można składać wnioski na nowy okres świadczeniowy, który potrwa od 1 czerwca 2025 r. do 31 maja 2026 r. Wniosek o świadczenie można złożyć

jedynie drogą elektroniczną: za pomocą profilu na PUE ZUS (eZUS), za pośrednictwem bankowości elektronicznej czy portalu Emp@tia, jak również poprzez aplikację mZUS na urządzenia mobilne (telefony komórkowe,

tablety) – przypomina Wojciech Dyląg – rzecznik prasowy ZUS na Podkarpaciu.

- Jeśli wniosek złożono w poprzednim okresie świadczeniowym i ZUS przyznał 800 plus, to rodzic może utworzyć w aplikacji wniosek na nowy okres świadczeniowy. Taki wniosek zostanie automatycznie uzupełniony na podstawie wcześniejszych danych. W razie potrzeby zawsze może go edytować – mówi rzecznik.

To nie jedyne udogodnienie – jeśli dzieci są zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego w ZUS, klient może w kreatorze wniosku pobrać ich dane automatycznie. Dzięki temu nie trzeba wpisywać ich ręcznie.

Ważne terminy

Od daty złożenia wniosku z wymaganymi dokumentami zależy termin ustalenia prawa i wypłaty świadczenia. Jeśli rodzic

złoży prawidłowo wypełniony wniosek z wymaganymi dokumentami do 30 kwietnia 2025 r., ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca 2025 r., co oznacza, że rodzic zachowa ciągłość wypłaty świadczenia 800 plus.

Złożenie wniosku do końca czerwca 2025 r. będzie gwarantowało, że świadczenie wychowawcze zostanie wypłacone z wyrównaniem od 1 czerwca 2025 r. Jeśli natomiast osoba ubiegająca się o świadczenie złoży wniosek na nowy okres po 30 czerwca 2025 r., świadczenie wychowawcze będzie przysługiwało od miesiąca złożenia wniosku.

Pisma, informacje i decyzje dotyczące świadczenia 800 plus są przekazywane w formie elektronicznej za pośrednictwem PUE ZUS, nawet jeśli wniosek był składany przez bankowość elektroniczną czy portal Emp@tia. Jeżeli rodzic złoży wniosek przez bank albo portal Emp@tia, a nie ma profilu na PUE ZUS, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych założy mu taki profil automatycznie na podstawie danych podanych przez klienta we wniosku. **mw**

Rolnicy na macierzyński

Ponad tysiąc rolników skorzystało w ubiegłym roku z urlopu macierzyńskiego dla ojców – wynika z danych Biura Statystyki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

- Chcemy przypomnieć i zachęcać rolników do korzystania z tego świadczenia. Nie ma znaczenia, czy matka dziecka jest ubezpieczona w KRUS, czy w ZUS. Ojciec może przejść na taki urlop po zakończeniu opieki nad niemowlęciem przez jego mamę. Jeśli kobieta jest ubezpieczona w ZUS, musi dostarczyć nam odpowiednie zaświadczenie, a gdy w KRUS – wówczas nie musi robić – mówi Iwona Kaszuba, dyrektor Biura Świadczeń KRUS.

O zasiłek macierzyński dla ojca dziecka, potocznie zwany urlopem tacierzyńskim, rolnicy ubezpieczeni w KRUS mogą ubiegać się od kwietnia 2023 roku. Takie świadczenie przysługuje ojcu, o ile matka była upraw-

niona do zasiłku macierzyńskiego. Zasiłek jest wypłacany rolnikowi jako kontynuacja przyznanego wcześniej zasiłku macierzyńskiego kobiecie.

Należy się on ojcu dziecka, kiedy matka skróci okres pobierania zasiłku macierzyńskiego, po wykorzystaniu przez nią tego świadczenia przez co najmniej 14 tygodni od dnia urodzenia dziecka, a także w sytuacji śmierci matki dziecka czy porzucenia dziecka przez matkę.

Jak wynika z danych Biura Statystyki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, w 2023 roku z urlopu macierzyńskiego dla ojców skorzystało 686 rolników. W roku 2024 było ich już 1207, z czego od maja do grudnia – 857.

Prawo do tzw. zasiłku tacierzyńskiego przysługuje ojcu nie tylko na dzieci biologiczne, ale również z tytułu przysposobienia bądź przyjęcia dziecka na wychowanie, w sprawie którego wydane zostało postanowienie sądu opiekuńczego o przysposobieniu ro-

dzinie, nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 14. roku życia.

Zasiłek macierzyński ojcu dziecka będzie przysługiwał, jeżeli odpowiedni wniosek zostanie złożony w terminie trzech miesięcy, licząc od dnia zaprzestania pobierania zasiłku macierzyńskiego przez matkę.

Podstawą do rozpatrzenia uprawnień do zasiłku tacierzyńskiego dla ojca dziecka jest wniosek na druku KRUS SR-24B/04/2023 (dostępny na stronie internetowej KRUS) złożony do jednostki organizacyjnej KRUS lub za pośrednictwem poczty albo pocztą elektroniczną, przez platformę e-PUAP lub eKRUS).

A w przypadku przyjęcia dziecka na wychowanie i wystąpienia do sądu z wnioskiem o przysposobienie – prawomocne postanowienie sądu opiekuńczego o przysposobieniu dziecka rodzinnie (jeżeli nie zostało dostarczone do KRUS).

Zasiłek macierzyński dla ojca ma wysokość 1000 zł miesięcznie. Kwotę świadczenia za niepełny miesiąc ustala się proporcjonalnie do liczby dni w tym miesiącu.

mw

Jak zadbać o serce?

Twoje serce pracuje dla Ciebie od pierwszego dnia życia. Bez zwolnień, bez urlopu, bez przerw. Ale jeśli nie zadbasz o dobre warunki pracy... może niespodziewanie powiedzieć „DOŚĆ” i złożyć wypowiedzenie! Konsekwencje mogą być tragiczne!

Każdego dnia setki osób dowiadują się, że ich zdrowie jest zagrożone – z powodu nadciśnienia, miażdżycy, ryzyka zawału lub udaru. Choroby układu krążenia (w skrócie ChUK) rozwijają się latami często nie dając wyraźnych objawów, aż nagle jest za późno. Dlaczego tak się dzieje?

- Przyczyną są najogólniej mówiąc grzechy, jakie codziennie popełniamy, nie żyjąc zdrowo. (...) Bo żyjemy za szybko i za dużo pracujemy, a za mało mamy czasu, żeby zadbać o własne zdrowie – podkreśla prof. dr hab. n. med. Agnieszka Mastalerz-Migas

Statystyki mówią same za siebie

Choroby układu krążenia to wciąż jedna z głównych przyczyn zgonów w Polsce.

10 milionów Polek i Polaków zmaga się z nadciśnieniem tętniczym, to ponad 1/4 społeczeństwa.

W 2023 roku w Polsce było 70,4 tys. przypadków zawałów serca, odnotowano 74,7 tys. przypadków udarów niedokrwiennych mózgu, w tym, aż 89% stanowią udary pierwszorazowe.

To nie tylko liczby – to życie i zdrowie ludzi, które możemy chronić. Regularne badania pomagają wykrywać niebezpieczeństwo na wczesnym etapie i zapobiegać poważnym konsekwencjom.

Gdzie na Podkarpaciu w 2024 było najmniej udarów?

Najzdrowsze miejsca to Rzeszów, gdzie udar niedokrwienny zwany zawałem mózgu dotknął 0,12% mieszkańców, powiat bieszczadzki i tarnobrzegi – 0,14% mieszkańców, miasto Tarnobrzeg – 0,15%, powiat leński, przemyski, niżański, sanocki i lubaczowski – 0,17%, powiat stalowowolski i kolbuszowski – 0,18%, powiat rzeszowski, łańcucki i jarosławski – 0,19%, powiat dębicki i ropczycko-sędziszowski – 0,2%, powiat strzyżowski, mielecki, krośnieński i miasto Krosno – 0,21%, powiat jasielski – 0,22%, powiat brzozowski – 0,22%, miasto Przemyśl – 0,23% oraz ostatni pod względem częstości występowania udaru niedokrwiennego – powiat przeworski – 0,26%.

Gdzie na Podkarpaciu w 2024 było najmniej zawałów?

Najzdrowsze miejsca to Tarnobrzeg, gdzie zawał serca dotknął 0,07% mieszkańców, powiat lubaczowski – 0,08% mieszkańców, powiat tarnobrzegi – 0,1%, powiat dębicki i ropczycko-sędziszowski – 0,13%, powiat kolbuszowski, niżański, leński i miasto Rzeszów – 0,14%, powiat mielecki i rzeszowski – 0,15%, powiat jarosławski, przemyski, jasielski i miasto Przemyśl – 0,16%, powiat przeworski, łańcucki, krośnieński i miasto Krosno – 0,17%, powiat brzozowski i stalowowolski – 0,18%, powiat sanocki – 0,19%, powiat strzyżowski – 0,2%, powiat leński – 0,23% oraz ostatni pod względem częstości występowania zawału serca – po-

wiat bieszczadzki – 0,29%.

Czym jest ten ChUK?

Mimo coraz lepszej diagnostyki i nowoczesniejszych metod leczenia umieralność w Polsce z powodu chorób układu krążenia należy do najwyższych w Europie.

Dla osób szczególnie narażonych na choroby układu krążenia został opracowany Program Profilaktyki Chorób Układu Krążenia (ChUK), który ma na celu podniesienie wiedzy i świadomości pacjentów na temat chorób układu krążenia i zdrowego stylu życia, ale przede wszystkim zmniejszenie o 20 proc. zachorowalności i umieralności Polaków z powodu chorób układu krążenia.

Program profilaktyki ChUK jest dla Ciebie, jeśli spełniasz wszystkie te warunki:

- masz od 35 do 65 lat,
- nie masz cukrzycy, przewlekłej choroby nerek, rodzinnej hipercholesterolemii ani niektórych chorób układu krążenia (jeśli na nie chorujesz, dowiesz się od lekarza, czy możesz wziąć udział w programie),
- nie korzystałeś lub nie korzystałaś z badań w ramach tego programu w ciągu ostatnich 5 lat.

Kto i gdzie realizuje program?

Program jest realizowany przez lekarza lub pielęgniarkę podstawowej opieki zdrowotnej. Świadczenia w ramach programu udzielane są bez skierowania. Wystarczy zgłosić się do swojego lekarza pierwszego kontaktu. Lekarz lub pielęgniarka przeprowadzi z Tobą wywiad i skieruje Cię na badania (pomiar ciśnienia tętniczego krwi oraz badania biochemiczne). Na ich podstawie lekarz dokona oceny ryzyka wystąpienia chorób układu krążenia oraz wskaże, w zależności od potrzeb, dalsze zalecenia. **mw**



Ponad tysiąc rolników skorzystało w ubiegłym roku z urlopu macierzyńskiego dla ojców

PIŁKA NOŻNA

Zacięte starcia na boiskach



- W weekend wygrał też nasz drugi zespół, który pokonał na wyjeździe Kaskadę Kamionka 0:2. Bramki dla nas zdobyli: Krystian Wilk i Szymon Kozuchowski - czytamy na Facebooku klubu MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna.

Drużyny z powiatu kolbuszowskiego stoczyły kolejne zacięte spotkania. Za nami zwycięstwa, remisy, a także nieco pechowe porażki. Jak zakończyły się ostatnie mecze i kiedy odbędą się kolejne?

W weekend 26-27 kwietnia rozegrano kolejne mecze w ramach lokalnych rozgrywek piłkarskich. Orzeł Kosowy musiał uznać wyższość Marmurów Przylęk, KS Dzikowiec również nie dał rady LKS Hucina, a Kolbuszowianka II Kolbuszowa przegrała z Werynianką Werynia. Z kolei Błękitni Siedlanka rozgromili Koronę Majdan Kró-

lewski. W nadchodzącej kolejce, która odbędzie się w dniach 3-4 maja, czeka nas kolejna porcja emocjonujących spotkań. Czy lokalne drużyny zdołają poprawić swoje wyniki? Przekonamy się już wkrótce.

Klasa B 2024/2025, grupa: Rzeszów VII - Kolbuszowa. 15. kolejka.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Błękitni Siedlanka	14	40	72-12
2	Artbud Werynianka Werynia	14	34	53-19
3	Kolbuszowianka II Kolbuszowa	14	28	48-23
4	KS Dzikowiec	14	23	33-28
5	Huragan Przedbórz	13	21	26-17
6	Ceramika Hadykówka	14	21	27-28
7	Raniżovia Raniżów	13	15	23-37
8	Korona Majdan Królewski	13	12	25-34
9	Marmury Przylęk	14	10	27-61
10	LKS Hucina	14	10	17-46
11	Orzeł Kosowy	13	0	11-57

IV liga 2024/2025, grupa: podkarpacka. 26. kolejka.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	JKS Jarosław	26	65	63-19
2	Sokół Kolbuszowa Dolna	25	59	74-28
3	Igloopol Dębica	26	52	63-31
4	Cosmos Nowotaniec	25	47	66-41
5	Karpaty Krosno	25	44	43-27
6	Izolator Boguchwała	26	43	54-39
7	Wisłok Wiśniowa	26	41	52-52
8	Ekoball Sanok	26	41	34-26
9	Sokół Nisko	26	40	50-37
10	Legion Pilzno	26	36	42-41
11	Stal Łańcut	25	35	41-49
12	Czarni 1910 Jasło	26	35	36-47
13	Orzeł Przeworsk	26	33	39-42
14	Głogovia Głogów Małopolski	26	28	36-53
15	Sokół Sieniawa	26	23	21-48
16	Sokół Kamień	26	16	21-57
17	Stal II Mielec	26	12	19-74
18	Strug Tyczyn	26	8	31-78

Klasa okręgowa 2024/2025, grupa: Dębica. 22. kolejka.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Błękitni Ropczyce	22	60	98-12
2	Lechia Sędziszów Małopolski	22	52	68-20
3	Radomyślanka Radomyśl Wielki	22	45	55-28
4	Sokół II Kolbuszowa Dolna	22	39	53-45
5	Brzostowianka Brzostek	22	35	43-62
6	Dromader Chrzastów	22	35	45-50
7	LKS Żyraków	22	32	50-41
8	Igloopol II Dębica	22	31	41-35
9	Kamieniarz Golemki	22	28	35-45
10	LKS Pustków	22	28	37-49
11	Victoria Czermin	22	24	34-48
12	Kaskada Kamionka	22	24	30-45
13	Kolbuszowianka Kolbuszowa	22	21	39-45
14	LKS Głowaczowa	22	18	34-56
15	Atut Podborze	22	16	25-53
16	Sokis Chorzeliów (wycofał się)	22	9	14-67

Klasa A 2024/2025, grupa: Rzeszów III - Mielec. 19. kolejka.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Smoczanka Mielec	19	48	66-15
2	Piast Wadowice Górne	19	42	66-26
3	Aserto Trześń	19	39	51-24
4	Czarni Trześń	19	35	48-33
5	Florian Ostrowy Tuszowskie	19	32	39-25
6	Strażak Grochowe	20	30	35-38
7	Start Wola Mielecka	19	28	38-35
8	Tempo Cmolasy	19	27	34-36
9	Pitmark Jasłany	19	23	44-47
10	Wilga Widelka	19	18	21-43
11	Sokół Pień	20	18	44-60
12	Janovia Janowiec	19	15	31-60
13	Jamnica Dulcza Wielka	19	15	26-66
14	Ostrowia Ostrowy Baranowskie	19	10	24-59

Kolejka 15 - 26-27 kwietnia

Pauza: Huragan Przedbórz.
Orzeł Kosowy 3-6 Marmury Przylęk 27 kwietnia, 14:00
KS Dzikowiec 3-4 LKS Hucina 27 kwietnia, 11:00
Kolbuszowianka II Kolbuszowa 1-4 Werynianka Werynia 27 kwietnia, 17:00
Błękitni Siedlanka 6-1 Korona Majdan Królewski 27 kwietnia, 15:00
Ceramika Hadykówka 1-1 Raniżovia Raniżów 26 kwietnia, 16:00

Kolejka 16 - 3-4 maja

Pauza: Ceramika Hadykówka.
Raniżovia Raniżów - Błękitni Siedlanka 4 maja, 17:00
Korona Majdan Królewski - Kolbuszowianka II Kolbuszowa 4 maja, 14:00
Werynianka Werynia - KS Dzikowiec 3 maja, 17:00
LKS Hucina - Orzeł Kosowy 4 maja, 11:00
Marmury Przylęk - Huragan Przedbórz 4 maja, 11:00

Kolejka 19 - 26-27 kwietnia

Czarni Trześń 6-0 Tempo Cmolasy 26 kwietnia, 16:00
Start Wola Mielecka 0-0 Wilga Widelka 27 kwietnia, 12:00
Jamnica Dulcza Wielka 1-3 Janovia Janowiec 27 kwietnia, 14:00
Piast Wadowice Górne 0-2 Smoczanka Mielec 27 kwietnia, 11:00
Strażak Grochowe 1-0 Pitmark Jasłany 26 kwietnia, 15:00
Florian Ostrowy Tuszowskie 6-2 Sokół Pień 26 kwietnia, 16:00
Aserto Trześń 5-1 Ostrowia Ostrowy Baranowskie 26 kwietnia, 16:00

Kolejka 20 - 3-4 maja

Tempo Cmolasy - Zacisze Trześń 4 maja, 16:00
Ostrowia Ostrowy Baranowskie - Florian Ostrowy Tuszowskie 4 maja, 11:00
Sokół Pień 1-2 Strażak Grochowe 19 kwietnia, 13:00
Pitmark Jasłany - Piast Wadowice Górne 4 maja, 17:00
Smoczanka Mielec - Jamnica Dulcza Wielka 1 maja, 17:00
Janovia Janowiec - Start Wola Mielecka 4 maja, 14:00
Wilga Widelka - Czarni Trześń 4 maja, 14:00

Kolejka 23 - 30 kwietnia

Lechia Sędziszów Małopolski - Kaskada Kamionka 30 kwietnia, 17:00
LKS Pustków - LKS Głowaczowa 30 kwietnia, 17:00
Atut Podborze - Brzostowianka Brzostek 30 kwietnia, 17:00
LKS Żyraków - Kolbuszowianka Kolbuszowa 30 kwietnia, 17:00
Błękitni Ropczyce - Radomyślanka Radomyśl Wielki 30 kwietnia, 17:00
Victoria Czermin - Kamieniarz Golemki 30 kwietnia, 17:30
Dromader Chrzastów - Sokis Chorzeliów
Igloopol II Dębica - Sokół II Kolbuszowa Dolna 29 kwietnia, 17:00

Kolejka 24 - 3-4 maja

Kaskada Kamionka - Igloopol II Dębica 3 maja, 15:00
Sokół II Kolbuszowa Dolna - Dromader Chrzastów 4 maja, 11:30
Sokis Chorzeliów - Victoria Czermin
Kamieniarz Golemki - Błękitni Ropczyce 3 maja, 15:00
Radomyślanka Radomyśl Wielki - LKS Żyraków 3 maja, 17:00
Kolbuszowianka Kolbuszowa - Atut Podborze 4 maja, 17:00
Brzostowianka Brzostek - LKS Pustków 3 maja, 15:00
LKS Głowaczowa - Lechia Sędziszów Małopolski 3 maja, 15:00

Kolejka 26 - 26-27 kwietnia

Legion Pilzno 0-2 Czarni 1910 Jasło 27 kwietnia, 17:00
Sokół Nisko 0-2 JKS Jarosław 26 kwietnia, 16:00
Strug Tyczyn 0-4 Sokół Kamień 26 kwietnia, 17:00
Stal II Mielec 1-2 Ekoball Sanok 26 kwietnia, 11:00
Orzeł Przeworsk 2-1 Igloopol Dębica 26 kwietnia, 17:00
Izolator Boguchwała 3-1 Cosmos Nowotaniec 27 kwietnia, 11:00
Głogovia Głogów Małopolski 1-5 Karpaty Krosno 27 kwietnia, 11:00
Sokół Kolbuszowa Dolna 4-0 Sokół Sieniawa 27 kwietnia, 17:00
Wisłok Wiśniowa 1-0 Stal Łańcut 26 kwietnia, 11:00

Kolejka 27 - 3-4 maja

Wisłok Wiśniowa - Legion Pilzno 1 maja, 12:00
Stal Łańcut - Sokół Kolbuszowa Dolna 4 maja, 17:00
Sokół Sieniawa - Głogovia Głogów Małopolski 3 maja, 16:00
Karpaty Krosno - Izolator Boguchwała 3 maja, 17:00
Cosmos Nowotaniec - Orzeł Przeworsk 29 kwietnia, 17:00
Igloopol Dębica - Stal II Mielec 3 maja, 12:00
Ekoball Sanok - Strug Tyczyn 30 kwietnia, 17:30
Sokół Kamień - Sokół Nisko 1 maja, 16:00
JKS Jarosław - Czarni 1910 Jasło 3 maja, 17:00

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.



WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 288 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

Ul. Dłrońców Pokoju 20,
39-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowakorso.pl

DANE DO PRZELEWU:

AWR KORSO sp. z o.o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY KORSO KOLBUSZOWSKIE

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
tel. 519 132 924
mail: bartoszposluszny@korsopl
Kamil Zabczyk
dziennikarz
tel. 508 246 992
mail: kzabczyk@korsopl

DZIAŁ REKLAMY

Jolanta Zbieg - dyrektor handlowy
tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korsopl
Lucyna Pik
tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 582, mserafin@korsopl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korsopl

Joanna Serafin
redaktor naczelna wydawnictwa Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korsopl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak
Paulina Strugała
kontakt: studio@korsopl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Doweipy

- A jak pan zasypia? - Bez problemu, liczę owce przed snem... - Do której zdąży pan doliczyć, zanim pan zaśnie? - Do trzeciej... - Tak szybko? - No, czasami do wpół do czwartej...

Rozmawiają dwie koleżanki: - Mario-la, coś taka zaszępiła? - Wiesz co, Stefan chyba nie myśli o mnie poważnie. - Czemu tak mówisz? Przecież dokłada ci się nawet do czynszu. - Niby tak, ale wciąż nie ustawił sobie tego przelewu jako zlecenie stałe.

Przychodzi pacjent do lekarza i się żali:
- Panie doktorze, ręce mi się trzęsą.
- Pijecie?
- Piem.

- Palcie?
- Piłem.
- Czyli co, rzuciliście?
- Nie, dopiero postanowiłem.
- No właśnie, a organizm już się bro- ni.

Rozmowa w skarbówce:
- Co za numer telefonu tu mi pani na- pisała?
- To nie numer telefonu, to pana po- datek za zeszły rok do zapłaty.

Od dawna wiadomo, że psy obsiku- jąć każde napotkane drzewo czy też narożnik, znaczą w ten sposób swoje terytorium, przekazując tym samym innym psom wiadomość.
Ostatnio uczeni odkryli, dlaczego

psy z upodobaniem obsikują również koła samochodom.
W ten sposób rozsyłają sobie SMS-y!

Kobieta dzwoni do dietetyka:
- Panie doktorze. Niech Pan mi po- może. Mąż mi kupił prezent, a ja się w niego nie mieszczę.
- Spokojnie. Opracujemy dietę i już za miesiąc wejdzie pani w tę sukien- kę...

- Jaką sukienkę? Samochód mi kupili

Narzeczona wkrótce po zaręczynach rozmawia ze swoją matką:
- Znalazłam mężczyznę dokładnie ta- kiego jak tata.
- I czego oczekujesz ode mnie? - pyta matka. - Wyrazów współczucia?

- Ty się znasz tam trochę na fotografii i obróbce zdjęć, co nie? Takie pytanie mam.
- Wal...
- Obiektów mam okrągly, a zdjęcia wychodzą prostokątne...

Przychodzi do sklepu mały Jasio, po- daje sprzedawczyni kankę i mówi:
- Poproszę trzy litry miodu.
Sprzedawczyni bierze kankę, nalewa

miodu, podaje chłopcu, a ten mówi:
- A tata jutro przyjdzie i zapłaci...

Na co sprzedawczyni:

- Nie, tak nie można!
Zabiera chłopcu kankę, wylewa miód i oddaje pustą.
Jasio wychodzi na ulicę, zagląda do kanki i mówi:
- No i miał tata rację, na trzy kanapki starczy...

Ranek. Siedzi facet w kuchni i je jo- gurt. Wchodzi żona i się zaczyna:
- I co tak jogurt jesz? Zostawiłbyś dziecku!
- Jest i dla dziecka... - mówi gostek, nie przerywając konsumpcji.
- A jeśli ja będę chciała zjeść?!

- Kupiłem i dla ciebie.

- A jak moja mamusia zechce?!

- Otwórz lodówkę. Dla wszystkich wystarczy.
Chwilka (krótka) ciszy.
- Dlaczego wydałeś tak dużo pienie- dzy?!

Robiłem krzyżówkę. W jednym hasle potrzebowałem pomocy, więc pytam żony:
- „to samo co zero”, 3 litery, pierwsza „n”. Coś ci przychodzi do głowy?

- Nic

Enh, po co ja w ogóle pytałem...

Blondynka wymusiła pierwszeństwo i uderzyła z impetem w drugie auto. Wysiadł z niego kierowca i krzyknął do niej:
- Paniusiu, a egzamin na prawo jazdy to panusia zdawała?
Na co blondynka:
- Tak! I w przeciwieństwie do ciebie - niejeden raz, dupku!

Na targu:
- Gieniuś! Co ty! Koguta będziesz sprzedawał?
- E, nie.
- To po coś go tu przywiozł?
- Kury bez niego nie chciały jechać!

- Zośka? A może byśmy jednak Jasia oddali na kilka dni do przedszkola?
- A po co?
- Łatwiej by było gościom wyjaśnić, skąd on zna te wyrazy.

- Czemu się gapisz na to krzesło?
- Lekarz mi kazął.
- Co konkretnie powiedział?
- Mam czasem dać odpocząć oczom.

Z Facebooka



W Kolbuszowej trwa remont budynku starostwa powiatowego. Tak wyglądał budynek w piątek, 25 kwietnia. Montowane było główne wejście.

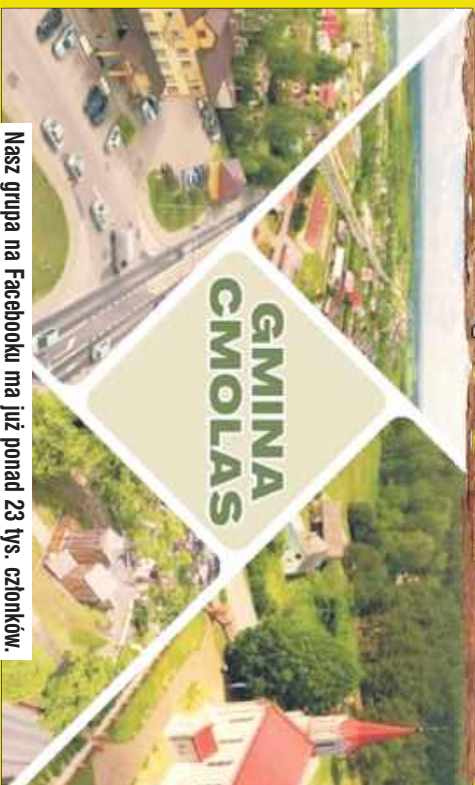
Fot. K. Ząbczyk

Czekam na dom



Piesek Lego widoczny na zdjęciu czeka w schronisku w Kolbuszowej. Kontakt w sprawie adopcji: 727 167 727

Dołącz do nas



Nasz grupa na Facebooku ma już ponad 23 tys. członków. Dołącz i bądź na bieżąco z informacjami z gminy Cmolas.